Nr. 274 (z dod. por.). Dnia 4 października. Czwartek. Dnia 22 września (4 października) 1894 r.

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:

W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDEMDZIESIĄTY CZWARTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej zrana do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej zrana do 1-ej po południu.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz kop. 20.

Nekrologja za wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop.; każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia za jeden *wyraz* po 2 kop. każdy raz, ogłoszenie minimum 20 kop.

Nadesłane: za jeden wiersz garmontowy rs. 1.

Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Kantor własny *Kurjera* w Łodzi.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji 268. — Telefon administr. 517. W Łodzi kantor własny. Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313. Ogłoszenia do „Kurjera Warszawskiego" między innymi przyjmują: Ajencja Havasa w Paryżu, Rudolf Mosse, Haasenstein i Vogler A. G., tudzież wszystkie pierwszorzędne biura anonsowe za granicą.

Nadesłane.

— Jutro, o godzinie 8-ej zrana, w kościele archikatedralnym św. Jana odprawiona będzie solenna wotywa w kaplicy Pana Jezusa.

— Jutro, o godzinie 9½ zrana, w kościele św. Trójcy (po-trynitarskim), odprawiona będzie przed ołtarzem Pana Jezusa Nazareńskiego uroczysta wotywa ku uczczeniu męki Pana Jezusa. Po ukończeniu jej, pobożnym podawany będzie do ucałowania relikwjarz z drzewem Krzyża świętego.

— W kościele św. Franciszka Serafickiego (po-franciszkańskim) jutro, o godz. 10-ej zrana odprawiona będzie solenna wotywa przed ołtarzem Pana Jezusa ku czci Męki Zbawiciela z wystawieniem relikwij drzewa Krzyża świętego.

— Jutro, w kościele św. Marcina (po-augustjańskim), odprawiona zostanie o godzinie 9-ej zrana solenna wotywa przed obrazem Pocieszenia N. Panny Marji.

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 9-ej zrana, w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej w kościele św. Ducha (po-paulińskim) odprawiona będzie ku Jej czci solenna wotywa.

— Kościół Opieki św. Józefa (panien wizytek) jutro, jako pierwszy piątek nowo rozpoczętego miesiąca, obchodzić będzie wotywą z wystawieniem N. Sakramentu o godzinie 9-ej zrana.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Półurzędowa *Norddeutsche allgemeine Ztg.* i nieomal półurzędowa *Post* naganiają surowo *Kreuzzeitung* za jej otwarty i szczery opis wypadków, jakich widownią były koszary szkoły pirotechnicznej przy Invalidenstrasse. Obraz ten bezrządu, panującego w rzeczonej szkole, który datuje jeszcze z czasów dawniejszego jej dyrektora, majora K. i wzmógł się nawet, zamiast osłabnąć, pod rządami nowego, musiał sprawić istotnie przygnębiające wrażenie w Niemczech, zaskoczonych objawami ducha wprost anarchicznego w armji, a wywołać pociechę, a raczej to, co niemcy nazywają *Schadenfreude*, tam za granicą, gdzie przysłowiowa doskonałość armji niemieckiej kłuła w oczy. W Berlinie łatwo wyobrazić sobie mogą radość, jaka zapanowała wobec tych ponurych odkryć nad Sekwaną.

Inne dzienniki o wiele dlatego są skąpsze w doniesieniach swoich o gromadnem aresztowaniu całego drugiego kursu szkoły pirotechnicznej, które w roczenikach armji pruskiej liczy jedenątylko analogiczny wypadek, gdy przed kilkoma laty w Grudziądzu aresztowano całą kompanję za nieposłuszeństwo wobec oficera, który pokazał się warjatem.

Berliner Tageblatt powiada co następuje: Nieprawdą jest, aby pociąg dla przewiezienia pyrotechników wojskowych od kilku dni już stał przygotowanym na dworcu poczdamskim. Powód istotny do aresztowania dano w koszarach szkoły pyrotechnicznej dopiero w ostatnią sobotę wieczorem. Dopiero też w chwili aresztowania przesłano telegraficzną instrukcję do Magdeburga, aby dla nowych więźniów przygotowano cele. W koszarach czwartego pułku gwardji przy Rathenowstrasse odstawiono 60 ludzi do obsadzenia koszar artyleryjskich i do eskorty więźniów. Zaopatrzono każdego żołnierza w 30 ostrych ładunków. Pyrotechników obudzono po północy i przy pochodniach uszykowano w dziedzińcu.

W koszarach gwardji sądzono powszechnie, że chodzi o stłumienie jakiegoś rokoszu w mieście. Nikt nie przypuszczał tam, że okazała się potrzeba uwięzienia towarzyszów broni. Żołnierze zdziwili się, gdy ich zaprowadzono do sąsiednich koszar szkoły pirotechnicznej. Transport odszedł pod komendą porucznika Wellera. Pociąg, złożony z czterech wagonów trzeciej i dwóch drugiej klasy, zatrzymał się tylko w Brandenburgu na trzy minuty. Na tem się jednak nie skończyło. Jeszcze w niedzielę, o godz. 4-ej zrana, zaalarmowano szwadron drugiego pułku ułanów gwardji, którego koszary położone są tuż obok artyleryjskich. Szwadron obsadził ponownie te ostatnie koszary, gdzie aresztowano jeszcze 20 osób. W południe powtórzyły się aresztowania po raz trzeci, tak, że ostatni transport więźniów odjechał do Magdeburga dopiero w niedzielę w południe.

W *Nationalzeitung* znajdujemy szczegóły następujące:

Uczniowie szkoły pirotechnicznej po ukończeniu dwuletniego kursu używani są do zarządu magazynów amunicji i armat, do badania karabinów itd. Aresztowanie ich dało zaraz powód do podejrzeń o knowania polityczne; zwłaszcza zwrócił w tym kierunku uwagę wiadomy okrzyk *„Es lebe die Anarchie!"* który ozwał się z jednego okna koszar. Uwięzieni należą do starszego kursu szkoły; służyli oni już wszyscy po kilka lat w armji, są to prawie bez wyjątku ludzie dobrego pochodzenia i nienagannej konduity; ta tylko okoliczność, że czuli się studentami, pozbawiła ich świadomości, iż są w istocie tylko uczniami szkoły wojskowej i muszą zachowywać się, jak żołnierze. Potrzeba było rozciągnąć surowszą kontrolę nad nimi, gdyż od pewnego czasu karność skutkiem pijatyk i hulanek rozluźniła się bardzo. Od pewnego czasu więc zaprowadzono rewizję sal. Wyższy zwłaszcza kurs czuł się tem zarządzeniem majora v. Stetten upokorzonym i tak przyszło przed kilkoma dniami do poważnej demonstracji, która gdzieindziej nie zwróciłaby na siebie uwagi, w zakładzie wojsko-

3)

JERYCHONKA.

POWIEŚĆ

przez

Marję Rodziewiczównę.

(Dalszy ciąg.)

— Po za światowcem jest artysta.

— Więc naprawdę jest kolegą pani?

— Tak, ale raczej mistrzem nigdy niedościgłym. Czyż nie mówił pani, że maluje?

— Ani wspomniał. Domyślałam się raczej tego po świetnych opisach zwiedzanych okolic. Czuć, że co widział—widział dobrze.

— Szkoda! — szepnęła Magda.—Pracownia jego dwa lata stoi pustką, a na stalugach obraz, rozpoczęty na wystawę. Przerwał go dla podróży do Włoch i ztamtąd w świat ruszył. Szkoda—nie powinien się zmarnować.

Była w tej chwili bardzo poważną, surową nawet.

— Wyglądał bardzo szczęśliwy i wesół. Naprawdę, po co ma być koniecznie sławnym!

— Czy pani nie wierzy w powołanie?

— Owszem wierzę, że nikt go nie spełnia.

— To wielka prawda. Dlatego tylu jest ludzi wykolejonych i złamanych. Wiedząc to i spotykając co krok, nie chcę, by Filip wśród nich się znalazł.

— Pani go widocznie wyszczególnia w swojej sympatji.

— Tak. Zresztą znam go jak siebie i wiem, czego jego dusza potrzebuje. Daj Boże, by on to sobie przypomniał!

— Sądzę, że go pani rychło zobaczy w Krakowie—rzekła baronowa z uśmiechem dwuznacznym.

Magda spojrzała na nią uważnie, badawczo i rzekła swobodnie:

— Ano, to będzie zupełnie naturalne.

— Co takiego?

— Co wart artysta, jeśli nie czci piękna?

Baronowa skrzywiła się.

— Znowu nie wiem, czy pani drwi, czy mówi serjo?

— Pani trochę zmieniła pozycję lewej ręki. Odrobinę wyżej, jeśli łaska. Tak, dobrze.

— Pani się nigdzie w świat nie wybiera?

— Tej zimy nie. Mam mnóstwo zamówionych portretów i lubię swój Kraków.

— I ja tu zimuję, niestety! Matka z roku na rok jest skąpsza. Nie rozumiem, co będę robić tu, w tej dziurze, przez tyle miesięcy!

— Tak, gdy się nawyknie do ruchu i zmian, trudno bez tego się obejść!

— Pani bo szczęśliwa. Ma swoją sztukę. Żebym umiała tworzyć, życie by inaczej poszło. Ale ja umiem tylko naśladować—i to mnie doprowadza do rozpaczy. Z nudy wzięłam się teraz do czytania i muzyki, ale to mi nie wystarcza. Czy pani maluje cały dzień?

— O nie! Wstaję bardzo rano i odbywam dalekie spacery. Pracuję do obiadu, potem odwiedzają nas znajomi. Wieczorem, gdy jesteśmy same, czytuję głośno siostrze lub gram. Życie jak w zegarku. Zresztą siostra nie daje mi próżnować!

— Pani Osiecka ma szkołę podobno.

— Ach, to jej konik. Zbiera między opłotkami dziatwę ubogą i dziką, i musztruje to stadko do południa. Co za tragikomiczne bywają codzień w tem państwie wydarzenia. Jest zawsze oszukana, wyzyskana i często jeszcze wyśmiana, ale zawsze z rezultatu rada. Podziwiam, jak jej czasu wystarcza na tyle zajęć, bo oprócz swojej ukochanej szkoły należy do zarządu dwóch ochron i przytuliska starców i kalek. No, i zarządza mną i moim domem, i ma mnóstwo towarzyskich stosunków.

— I nigdy się panie nie sprzeczają?

— Nie, ona na mnie często gderze za roztargnienie, a ja się śmieję z jej codziennych niepowodzeń z dziatwą. Zresztą harmonji naszej nic nie zakłóca. Zanadto jesteśmy do siebie przywiązane.

— A ma też pani kogo szczególnie wybranego wśród tej masy znajomych?

— O, zapewne. Mam koleżankę z Drezna Berwińską. Wyborna dziewczyna. Mam dwoje staruszków Zaklickich, którzy gospodarzą na ziemi, o mil parę za miastem. Ano, lubię bardzo Andrzeja Oryża, malarza, który mnie zawsze odsądza od wszelkich zalet, i pana Sylwestra, który mnie broni przed jego bezwzględną krytyką.

— Tego znam!

— To nie trudno. Niema domu, gdzieby nie bywał, i kamienia w Krakowie, któryby bez niego położono od lat pięćdziesięciu.

— Mówią, że jest bardzo majętny.

— Zapewne, jeśli mógł zgromadzić tyle cennych przedmiotów. Dom jego to istne muzeum.

— Doprawdy. Muszę się do niego zaprosić. Mam kult dla takich gratów starych.

— Znajdzie tam pani, co zechce. Od bronzów do sztychów, od połamanych mebli do koronek.

— To nawet się opłaci ze staruszkiem poflirtować.

— O niezawodnie! Tembardziej tutaj, w cichym Krakowie, gdzie wybór, sądzę, niewielki.

— Pani toleruje tę zabawkę?

— Jeśli to kogo bawi—dlaczego nie.

— A pani tego nie próbuje?

— Flirtu? Nie. Zanadto jestem roztargniona, a to gra, wymagająca wielkiej przytomności umysłu. Ciągle bym zapominała, żem zaczęła i z kim właściwie.

W tej chwili zegar wybił godzinę. Baronowa zerwała się gwałtownie.

— Dla Boga! Już trzecia, a ja miałam o pierwszej być u szwaczki. Anim się spostrzegła.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

wym wszakże musiała się wydać grubem naruszeniem zasad karności. Odesłanie więźniów do Magdeburga nastąpiło z tego powodu, że w Berlinie brak jest lokalu do należytego ich wyosobnienia. W Magdeburgu zaś śledztwo będzie mogło odbyć się ściślej i rychlej. Chodzi o wyśledzenie istotnie winnych; nie ulega wątpliwości, że do kilku dni większa część uwięzionych wypuszczona będzie na wolność.

Z innego źródła donoszą, że niezadowolenie uczniów szkoły zwracało się głównie przeciw intendentowi miejscowemu Wollermanowi, który ich źle karmił. Ostatecznie doszło do tego, że pokarmy przyjmowano od niego, ale napojami gardzono. Przed koszary zajeżdżały więc beczki z zamówionem przez podoficerów piwem, które, ku wielkiemu zgorszeniu przełożonych, staczali z wozów i wnosili do koszar.

Przepisy pruskiego kodeksu wojennego, dające się zastosować do uwięzionych 183-ch podoficerów, opiewają według *Vossische Ztg.* jak następuje: Według paragrafu 102-go, każdy, kto szerzy niezadowolenie służbowe pomiędzy kolegami, jeżeli to dzieje się ustnie, podlega karze więzienia do lat trzech. Jeżeli winę popełniono w drodze rozpowszechniania pism, broszur, pamfletów itd., kara wynosi od 14-tu dni do pięciu lat więzienia lub twierdzy. Kto ubliża w służbie lub w sprawach służby przełożonemu lub głośno się uskarża, karany jest również aresztem, więzieniem lub twierdzą od dni 14-tu do trzech lat, w wypadkach obrazy osobistej do pięciu lat. Podżeganie do wspólnego oporu karane jest więzieniem conajmniej lat pięciu, niedozwolona organizacja zgromadzeń, zbieranie podpisów, zmawianie się o wspólny opór więzieniem do lat trzech; gromadzenie się dla wspólnej odmowy posłuszeństwa uważane jest za rokosz i karane więzieniem od lat pięciu w górę.

Br. Z.

Jeszcze o kongresie hygienicznym.

Stosownie do zobowiązania, przyjętego przez nas w ostatniej korespondencji z Pesztu, podajemy tu wzmiankę o niektórych ważniejszych sprawach, na kongresie omawianych.

Wielkie zaciekawienie ze względu na osobę prelegentki wzbudził odczyt angielskiej księżniczki Chrystjanji, jako prezesa brytyjskiego Towarzystwa dozorczyń. Odczyt dotyczył pielęgnowania chorych. Mianowicie zaś zwracała prelegentka uwagę na konieczność posiadania w każdej miejscowości zdatnych dozorczyń do pielęgnowania chorych w domach prywatnych. Nauka dozorczyń powinna odbywać się gruntownie, a nawet udzielane być winny państwowe dyplomy wykwalifikowanym dozorczyniom, co też w Anglji, jak spodziewa się prelegentka, niebawem nastąpi. Działalność brytyjskiego Towarzystwa dozorczyń o tyle była skuteczną, iż Anglja posiada dziś przeszło 2,000 dozorczyń z tej szkoły, z których każda odbyła kilkoletnią naukę obsługiwania chorych.

W sprawie własności hygienicznych wody do picia głównym referentem był dr. Ballo z Pesztu; w dyskusji przyjmował udział prof. König, oraz Chantemesse i inni. Według Ballo, najlepsza i jedynie bez zarzutu woda do picia jest źródlana, czysta pod względem chemicznym i bakterjologiczym. Co do oceny tej czystości, kryterjum autora polega na tem, iż woda powinna być bezbarwna i bezwonna, nie posiadać wcale amonjaku, kwasu azotowego i azotnego, oraz żelaza i siarkowodoru, ciał organicznych i sulfatów, zawierać może woda tylko minimalne ilości. Twardość wynosić powinna 20—25 stopni niemieckich, w miejscu czerpania woda powinna być wolna od wszelkich zarodków. Według mówcy, woda z rzek lub jezior tylko wówczas mogła by być uznana jako zdatna, gdy filtracja piaskowca czyni ją zupełnie wolną od bakteryj. Zadaniu temu odpowiada często urządzanie studni i zbiorników nad brzegami rzek, czyli korzystanie z naturalnej filtracji gruntowej. Ciepłota wody może być rozmaitą, zależnie od klimatu, dla Pesztu, według autora, ciepłota wody nie powinna być mniejsza w zimie od 10°C., latem zaś nie powinna przenosić 15° C. W dyskusji nad tym przedmiotem Gärtner zaznaczył, iż centralna filtracja piaskowa jest w stanie zatrzymywać bakterje, redukując ilość ich do kilku na centymetr kubiczny, tak, iż w ogóle przy zastosowaniu należycie urządzonej tego rodzaju filtracji woda może być zdatną do picia. Uważa mówca za rzecz niezbędną perjodyczne badanie wody podwzględem bakterjologicznym.

Jednym z ważniejszych przedmiotów obrad kongresu była sprawa błonicy (dyfterytu), o czem tem skwapliwiej słów parę podać pragnę wobec telegramów, jakie w kilku pismach ukazały się, opiewających, że od tej pory ludzie już nie będą umierali na dyfteryt; wiadomości te wszak mogą być źródłem nadziei, ale po części i bolesnych rozczarowań, jak się to stało z tuberkuliną *illo tempore*, a lekarzy, których pacjent umrze na błonicę, częstokroć niewinnie zrozpaczona rodzina posądzić może o brak chęci lub zdolności do użycia środka zbawiennego. Dyskusja nad dyfterytem i referaty w tej mierze były przekazane po części przez kongres poprzedzający, odbyty w Londynie w r. 1891-ym. Jakoż utworzyły się po tamtym kongresie komitety w różnych państwach Europy i w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej, celem zbadania przyczyn klęski, trapiącej ludność Europy więcej, niż inne ostre choroby zakaźne; oraz obmyślenia środków zapobiegania i leczenia błonicy. W ostatnich czasach Löffler wykazał, że przy dyfterycie spotyka się zwykle mikrob właściwy; w uznaniu, że on stanowi przyczynę choroby, usiłowano wynaleźć środek przeciwko chorobie, działający na podstawie bjologicznej, i Behring wynalazł środek taki, dając początek nowej metodzie leczenia (*Heilserumtherapie*), polegającej na stosowaniu produktów wymiany materji wzmiankowanych mikrobów. Zachodzi więc tu analogja z ową niegdyś mocno zareklamowaną tuberkuliną, jednakże z tą różnicą, że od użycia surowicy przeciwbłoniczej nie wynikały przykre lub niebezpieczne objawy, jakie wywoływała tuberkulina. Wielu badaczy zaznaczyło pożytek stosowania płynu Behringa przy dyfterycie. Podobnież i na kongresie dr. Roux w imieniu francuskiego komitetu do zbadania sprawy dyfterytu zakomunikował, iż w jednym ze szpitali paryskich przez użycie środka omawianego śmiertelność błonicy zredukowana została z 40 na 25%. Należy jednakże pamiętać, że nie we wszystkich przypadkach objawów klinicznych dyfterytu znajdowano owe bakterje specyficzne, i przypadki, w których nie znajdowano takich, odnoszono do fałszywego dyfterytu; dla nauki oczywiście różnice tego rodzaju, jako przedmiot badania, mają ważne znaczenie, ale wypadki, w których nie znajdowano specyficznych bakteryj kończą się również niejednokrotnie śmiercią. Miejmy nadzieję, że i u nas wytworzy się na podstawie spokojnej obserwacji pewne przekonanie co do znaczenia nowej terapji, tymczasem nie przesądzajmy sprawy; miarkowanie sensacji jest rzeczą dla dojścia do prawdy niezbędną.

Wracając do obrad nad dyfterytem, zaznaczyć winniśmy, że obok Löfflera i Ranca, dr. Billings z Ameryki ciekawych dostarczył danych, odnoszących się do zmniejszenia częstości błonicy w Stanach Zjednoczonych. W r. 1888-ym liczono tam na 1,000 zmarłych 78 zgonów z powodu qłonicy, w r. 1890-ym cyfra ta spadła do 49. Autor tłumaczy różnicę tę rozpowszechnieniem wiadomości o zaraźliwości dyfterytu oraz ściślejszem stosowaniem izolacji chorych i dezynfekcji rzeczy. I tu wszakże ostateczne słowo należy trzymać w odwodzie, bo komitet angielski znowu zwrócił uwagę na znaczne zwiększenie częstości występowania błonicy w Anglji w ciągu dwunastu lat ostatnich. Tak więc sprawa bakterjologji i epidemjologji błonicy, pomimo gorliwości uczonych, jeszcze wielu dalszych wymaga poszukiwań. Natomiast kwestja zaraźliwości choroby, o której mowa, nie znajdowała oponentów na kongresie, a ztąd jednomyślnie zalecano środki zabezpieczające od zarażenia, mianowicie odosobnienie i dezynfekcję. Zalecano perjodyczne oględziny gardła u dzieci, gdyż w ten sposób można często wykryć chorobę w samym zarodku. Szczególne znaczenie środek ten posiada w praktyce szkolnej.

Wspominaliśmy już w jednym z listów do *Kurjera* o poruszonej na zjeździe sprawie przeciążenia pracą umysłową dziatwy szkolnej.

W związku pewnym z tą sprawą jest referat komisji angielskiej, wybranej na poprzednim kongresie do zbadania stanu zdrowia dziatwy szkolnej. Od roku 1891-go komisja owa zgromadziła materjał dotyczący badania 50,000 dzieci (podobna liczba zbadana została przed poprzedzającym kongresem w latach 1888—90). Pokazało się przytem, że na tysiąc dzieci 16 posiadało albo objawy słabego rozwoju albo ułomności, głuchoty i t. p. Dalej pokazało się, że słaby rozwój, wadliwości cielesne lub umysłowe częściej występują u chłopców niż u dziewcząt, u dziewcząt zaś natomiast w większym stopniu.

Poprzestając na nakreśleniu pobieżnego szkicu kongresu peszteńskiego, zaznaczyć musimy pewną wadliwość zarządzenia w tym zjeździe, mianowicie zaś nieprzezwyciężone trudności, jakie przedstawiał on względem sprawozdań prasowych, trudności pochodzące z braku drukowanych reprodukcyj odczytów, co na innych kongresach, a zwłaszcza na londyńskim, było praktykowane oraz w braku urzędowych krótkich sprawozdań w dzienniku zjazdu. Skutkiem tego nawet peszteńskie dzienniki nie były w stanie zreferować systematycznie prac kongresu. Zkądinąd urządzenia wszystkie były bardzo dobrze wykonane, i każdy uczestnik zjazdu wyniósł bardzo korzystne z niego wrażenie.

J. Polak.

Kolos o glinianych nogach.

II.

Mordowanie dzieci jest w Chinach na porządku dziennym. Wstydem jest być bezdzietnym, ale niema nic zdrożnego w pozbywaniu się zbytniej liczby dzieci. Na każdym kroku są tu schronienia dla dzieci, gdzie przed bramą wisi worek. Wrzucają tu matki niemowlęta, a te następnie sprzedawane są małżeństwom bezdzietnym na własność.

Praca we wszystkich bez wyjątku klasach poniża i hańbi. Jako oznakę próżnowania zapuszczają chińczycy paznogcie do rozmiarów niesłychanych. Niekiedy paznogieć taki dorasta długości palca.

Zwyczaj kaleczenia dziewcząt w ten sposób, aby miały nogi minjaturowe, znajduje objaśnienie w wielu legendach. Jedna z najbardziej znanych brzmi, jak następuje:

„Kiedyś znaleziono żonę jednego z cesarzów przed mieszkaniem bożka w warunkach mocno kompromitujących. Cesarz wpadł w gniew straszliwy i już miał kazać stracić niewierną małżonkę, gdy ta wyznała, iż wina nie spada na nią, ale na jej wielkie nogi, które ją zaniosły do domu bożka wbrew jej woli. Cesarz uwierzył zapewnieniom małżonki; aby jednak w przyszłości nogi cesarzowej nie wędrowały mimowoli do domu bożka, rozkazał jej skrócić nogi przez zamputowanie połowy stóp. Tak się stało. Cesarzowa jednak, chcąc uniknąć wstydu, udała, iż zamierza wprowadzić nową modę. Cały fraucymer dworu musiał się do tej osobliwej mody zastosować.”

Najmniejsze nogi chinek są długie na 3—4 cali. Widok takiego kalectwa jest dla europejczyka niewymownie przykry. Tylko kobiety z ludu zachowują nogi normalne, mówiąc nawiasem, bardzo kształtne i bynajmniej rozmiarami nie rażące.

Chińczycy mają właściwie trzy religje, które w rzeczywistości łączą się w jedną. Synowie państwa niebieskiego są zazwyczaj jednocześnie konfucjonistami, buddystami i tawistami, to znaczy, iż oddają cześć bóstwom wszystkich trzech wyznań, zależnie od okoliczności i potrzeby. Uczeni i znakomici mandarynowie dwa razy w miesiącu udają się do świątyni i tam składają cześć lisowi, szczurowi, łasicy, świni i wężowi. Każdy dom, każdy sklep, każda łódka ma swoją świątyńkę, gdzie palą się lampy i latarnie. Ulubionym bożkiem kupców jest Bok Kidery Tsog, bożek bogactwa; rolnicy oddają przeważnie cześć bożkowi deszczu i grzmotów; w klasie najuboższej najpopularniejszy jest Qui (djabeł). „Dobrzy bogowie—mawiają chińczycy—są zadobrzy, aby nam szkodzili; należy dbać tylko o łaskę bóstw złośliwych”. Modlitwy i ofiary zależą od rozmiarów interesu, jaki się przy pomocy bożków załatwić pomyślnie pragnie: im więcej ofiar, tem więcej powodzenia. Można bożkowi schlebiać, można go oszukiwać, można go drażnić. Rybacy wożą z sobą maleńki model dżunki, który wrzucają w morze w czasie burzy, aby oszukać bożka grzmotów, który zatapia model zamiast statku rzeczywistego. Bożkowi domowemu, który raz na rok idzie do nieba, aby tam złożyć raport, zalepia się usta woskiem, aby się z czem niepotrzebnem nie wygadał. Jeżeli grzesznik obiecał swemu bożkowi ofiarę pieniężną, uczyni ją z pewnością w pieniądzach fałszywych, w nadziei, iż bóstwo weźmie je za dobre.

Najohydniejszemi jednak instytucjami chińskiemi są sądy i więzienia. Wejdźmy na chwilę do najwyższego sądu w Kantonie, gdzie rozpoznawane są sprawy najważniejsze. Sąd odbywa się pod gołem niebem, na zamkniętem wysokiemi murami podwórzu, dokąd publiczność nie jest dopuszczana. Są więc tylko sędziowie, oskarżeni, jest kilkunastu żołnierzy, sprawujących funkcje oprawców. Oskarżeni, związani łańcuchami w kolanach, przynoszeni są przed sędziów w ogromnych koszach i rzucani na ziemię bez względu, czy sobie kości w upadku nie połamią. Świadkowie przyprowadzani są przed sąd z łańcuchami na szyi. Mury podwórza obwieszone są najprzeróżniejszemi narzędziami tortur, pałkami bambusowemi różnych rozmiarów, łańcuchami, pasami skórzanemi, krzyżami, śrubami, nożami, stryczkami i deskami z otworami na szyję. Czterej sędziowie, w odzieży mandaryńskiej, siedzą przy stole, palą, piją herbatę i śmieją się do rozpuku. Świadkowie i oskarżeni padają na kolana i łbami uderzają o kamienie. Koło oskarżonych i świadków stoi żołnierz ze skórzaną klapką w ręku, podobną do klapki na muchy. Oskarżony nie ma obrońcy: urzędy obrończy, sędziowski i prokuratorski jednoczą się w osobie sędziego.

Sprawa dotyczy jakiegoś pirata, który odmawia świadectwa. Plecy i boki podsądnego—to jedna rana krwawiąca, opuchnięta, okropna! Zbliżają się żołnierze, krępują nogi i ręce opornemu świadkowi, poczem sypią nań grad uderzeń pałkami bambusowemi. Pot krwawy spływa z męczonych, muskuły drżą, oczy wychodzą z orbit, straszliwy ryk wydobywa mu się z gardła. Po kwadransie torturowany chce mówić, że jednak mówi niewyraźnie, sędzia daje znak, żołnierz z klapką zbliża się i wymierza nieszczęśliwemu cios w usta. Krew zalewa wargi świadka, który, oczywiście, milknie. Rozpoczyna się znów bastonada. Po drugim kwadransie pirat pada zemdlony. Odrzucają go na bok jak kłodę. Rozpoczyna się badanie drugiego świadka. Na początek wieszają go za nogi

bełki, poczem bambusami uderzają go w skronie, dopóki nie okaże gotowości do zeznań. Zeznania jednak nie są po myśli sędziego, który znowu rozkazuje świadkowi zamknąć usta klapą skórzaną. Po ukończeniu „badania" okrwawionego świadka odsyłają do... więzienia, gdyż pociągnięty będzie do świadczenia raz jeszcze.

Na to wszystko patrzą sędziowie spokojnie, palą tytuń, piją herbatę i śmieją się do rozpuku.

Europejczycy, którym udało się zwiedzić więzienie chińskie, straszliwe opowiadają o nich szczegóły. Setki nawpół oślepionych, wychudłych jak szkielety więźniów, przykutych łańcuchami do ścian, żebrzą tu o garstkę ryżu lub chleba kawałek. Pod stopami tych biedaków gnije słoma, nad głowami niezliczone pajęczyny tworzą baldachim... (X)

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Według informacyj dzienników petersburskich, ministerjum oświaty postanowiło zająć się zbadaniem stanu początkowego nauczania w państwie.

= Według informacyj *Graždanina*, ministerjum rolnictwa i dóbr państwa opracowało nowe przepisy o dzierżawieniu gruntów skarbowych przez włościan.

= *Now. wr.* donosi, iż petersburskie Towarzystwo ogrodnicze ogłosiło konkurs na pozyskanie wielkiego złotego medalu w r. 1895-ym. Nagroda przyznana będzie za pracę na jeden z następujących tematów: „Sporządzić projekt nieustannie kwitnącego ogrodu w północnym pasie państwa, gdzie drzewa, krzewy, a zwłaszcza wieloletnie rośliny trawiaste kwitłyby kolejno przez cały rok, ze wskazaniem uprawy samych roślin", albo: „Sporządzić szczegółowy opis używanych w różnych miejscowościach państwa sposobów uprawy roślin ogrodowych i warzyw kuchennych na nasiona oraz sposobów zbierania nasion, suszenia ich itd."

= Na wystawie pomologicznej w Petersburgu wybrane zostały obecnie komisje ekspertów. Prezesem ekspertów jest baron Rausch v. Traubenberg. Prezesami oddziałów zostali: oddziału I-go (ogrodnictwo) baron Witte, II-go (owocoznawstwo) prof. Rudzki, III-go (owoce suszone) p. Lejkin, IV-go (wina owocowe i winogronowe) p. Bazarow; V-go (rośliny lekarskie) prof. Sklifasowski, VI-go (nasiona) p. Saint du Molinard, VIII-go (lekarstwa) akad. Owsianikow, w sekcji zaś planów prof. Stoll z Pruszkowa; IX-mu oddz. (szkólki drzew) w sekcjach przewodniczą pp.: Zimarenko, Hüte i Vassilière.

= *Mosk. wied.* donoszą, iż podkomisja w kwestji opodatkowania instytucyj kredytowych uznała za najodpowiedniejsze opodatkowanie czystego zysku tych instytucyj. Co się tyczy stałego podatku, to postanowiono pobierać go od kapitału zakładowego.

= Petersburskie Towarzystwo astronomiczne ustanowiło, jak donoszą dzienniki miejscowe, trzy nagrody w sumie 1000 rs. (jedna 500 i dwie po 250 rs.) za najlepsze prace z astronomji i geodezji. Nagrody przysądzane będą tylko poddanym russkim.

= W Petersburgu powstał projekt opodatkowania wszystkich cyklistów na rzecz miasta. Należy dodać, iż w Petersburgu cykliści korzystają w szerokim zakresie z prawa jeżdżenia po mieście.

= *Graždanin* donosi, iż naczelnik wydziału departamentu podatków niestałych, baron M. I. Korf, delegowany został do Kijowa na naradę cukrowników w kwestji zawarcia syndykatu.

= *Birž. wied.* donoszą, iż w listopadzie r. b. rozpoczną się w Odessie posiedzenia komisji, która naradzać się ma nad wprowadzeniem monopolu wódczanego w gubernjach południowych i południowo-zachodnich.

= Administracja kwarantannowa rady sanitarnej w Egipcie ogłasza w organach urzędowych, iż przy stacji sanitarnej w Suezie i u Źródeł Mojżesza wakuje posada lekarza. Pierwszeństwo mieć będą lekarze, poświęcający się studjom bakterjologicznym i epidemjologicznym. Pensja z początku wynosić będzie 8000 fr., poczem wzrośnie do 12,000 franków. Podania kandydatów przyjmowane będą do d. 30-go listopada r. b. w radzie kwarantannowej.

= W okólniku departamentu handlu i rękodzieł do izb skarkowych w gubernjach tutejszych czytamy co następuje: „Według brzmienia dawniejszych przepisów, dotyczących przemysłu traktjerniczego, do kategorji tej zaliczono herbaciarnie, przyczem zgodnie z artykułem 261 ustawy o podatkach z r. 1893, wszystkie te zakłady, które nie uiszczały więcej nad rs. 200 akcyzy, wolno było trzymać na mocy świadectwa na handel drobiazgowy, herbaciarnie zaś wszystkie należały do kategorji, ponieważ opłatę na rzecz akcyzy oznaczono na rs. 200. Jednocześnie w spisie „E, dołączonym do art. 261-go ustawy z r. 1893-go, herbaciarnie w pewnych miejscowościach wolno było utrzymywać w charakterze sklepów z wiktualami, bez opłaty akcyzy. Obecnie na mocy nowej ustawy o przemyśle traktjerniczym, herbaciarnie nie należą do kategorji zakładów traktjerniczych, a uczyniono to w celu, aby od opłaty akcyzy uwolnić handle zaspokajające potrzeby najuboższej ludności. Z tego względu zaleca się, aby do spisu E, dołączonego do art. 261-go ustawy o przemyśle traktjerniczym z r. 1893-go włączyć wszystkie te zakłady, gdzie sprzedaje się gorąca herbata do wypicia na miejscu, a również podawane przy herbacie: cytryny, śmietanka, masło i pieczywo wszelkiego rodzaju. W ten sposób wielkie różnice za pobieranie opłat skarbowych od herbaciarni we wszystkich miejscowościach wyrównywano, a herbaciarnie nadal wolno jest utrzymywać na mocy patentu na handel drobiazgowy, bez obowiązku wnoszenia opłat akcyzy, które zaczynają obowiązywać ze sprzedażą przy herbacie trunków i spirytualjów."

= Wobec ustalenia się pomyślniejszych warunków sanitarnych, władza uznała za możliwe przywrócenie jarmarków w miejscowościach, które były wykazane w rozporządzeniach rządu gubernjalnego jako dotknięte epidemją. Również i punkty kwarantannowe w gubernji płockiej już w tych dniach mają być zamknięte.

= Handlujący końmi na targu praskim występują do władzy miejskiej z prośbą o urządzenie na placu szeregu poręczy z kółkami do uwiązywania koni. Interesowani utrzymują, iż wprowadzenie poręczy, niezależnie od wygody handlarzy, przyczyni się do utrzymania porządku, czego przy obecnym systemie wprowadzania koni luzem osiągnąć niepodobna.

= Rzemieślnicy niecechowi, zamieszkali na przedmieściach oraz w gminach podmiejskich, ozdabiają szyldy znaczkami służącemi stowarzyszonym. Na przedstawienie urzędów, w miesiącu ubiegłym władza poleciła zdjąć znaczki ośmiu takim rzemieślnikom z ostrzeżeniem, iż na przyszłość za nieprawne używanie znaczków będą pociągani do odpowiedzialności.

= W dzisiejszej *Gaz. polic.* zamieszczono co następuje: „W celu wzmocnienia kontroli nad ludnością żydowską w Warszawie, poczytałem za niezbędne ustanowić, aby dozorcy rewirowi opierając się na metrykach urodzenia, sprawdzali perjodycznie, czy zameldowane zostały nowonarodzone dzieci i czy wykreślono z ksiąg ludności osoby zmarłe. Polecam przeto pp. komisarzom cyrkułowym co tydzień w sobotę rozdawać rewirowym listy nowonarodzonych i zmarłych, z warunkiem, aby ciż rewirowi po skrupulatnem sprawdzeniu zwracali wspomniane listy w ciągu 3 dni z adnotacjami. Co do osób, które nie były w przepisanym czasie zameldowane lub wykreślone z ksiąg ludności, należy sporządzać protokuły, które wraz z listami przedstawiane będą komisarzom w celu pociągnięcia winnych do odpowiedzialności sądowei.

= W dniu wczorajszym przyjechali z Petersburga do Warszawy: dyrektorzy departamentów ministerjum sprawiedliwości: 2-go r. t. Władysław Zawadzki, 1-go rz. r. st. Szmeman i członek rady ministerjum sprawiedliwości rz. r. st. Dobrzański, z Odessy członek rady ministerjum finansów rz. r. st. Szwanebach, z Wiednia inżenier departamentu górniczego rz. r. st. Bielozierow, z Siedlec naczelnik dyrekcji naukowej rz. r. st. Dobrowolski; wyjechał do Piotrkowa prezes sądu okręgowego rz. r. st. Potułow.

= Redaktor naczelny naszego pisma, p. Franciszek Olszewski, wyjechał za granicę.

= **Z teatru i muzyki.**

* Jutro dane będą następujące widowiska w teatrach warszawskich:

w teatrze Wielkim opery „Rycerskość wieśniacza" i „Pajace".

w Rozmaitościach dramat Jasieńczyka „Lena" z pania Trapszowa i

w Nowym krotochwila angielska „Ciotka Karola", poprzedzona operetka Koschata „Piosenki tyrolskie".

* Zamiast sztuk „Wina kobiety" i „Pierwszy pacjent", daną będzie w niedzielę w teatrze Rozmaitości komedja Szekspira „Poskromienie złośnicy".

* Głośna sztuka Wiktoryna Sardou „Pani Sans Gêne" wystawioną będzie w sezonie bieżącym na scenie warszawskiej.

* Sprzedaż biletów na niedzielne poranne przedstawienie „Tułacza" (na dochód kasy pożyczkowej artystów) idzie nader pomyślnie.

Po tem przedstawieniu „Tułacz" zejdzie na pewien czas z repertuaru.

* Repertuar teatru Nowego zapowiada na niedzielę od dłuższego czasu niegrany wodewil „Biedna dziewczyna".

* Jutro rozpoczynają się w Towarzystwie muzycznem lekcje śpiewu zbiorowego dla dzieci i odbywać się będą stale we wtorki i piątki, o godz. 5-ej po południu, pod osobistym kierunkiem dyrektora Noskowskiego.

Spodziewać się należy, że i w tym sezonie rodzice chętnie zapisywać będą swych „Milusińskich" do tego chóru, tak korzystnie wpływającego na ich umuzykalnienie.

* Wczorajszego wieczora znajdowało się na przedstawieniach osób w teatrach: Wielkim 584, Rozmaitości 340, Nowym 472; na wystawie obrazów Chełmińskiego w resursie Obywatelskiej 51.

= Pomoc naukowa.

W naszem mieście istnieje od roku instytucja bardzo pożyteczna dla ludzi pracujących naukowo, mianowicie czytelnia dzieł i pism naukowych przy ulicy Marszałkowskiej nr. 127.

Posiada ona około ośmiu tysięcy dzieł naukowych, a oprócz tego obfity zapas beletrystyki i książek dla dzieci.

Zbiór ksiąg naukowych uzupełnia się stale najnowszemi pracami, jak np. wychodząca obecnie „Historja" Lavissa i Rambaud, ostatnie wydawnictwa *Smithsonian Institution* i biura wychowania w Waszyngtonie.

Czytelnia otrzymuje przeszło sto pism naukowych w językach: russkim, francuskim, niemieckim, angielskim oraz wszystkie czasopisma krajowe, a obok tego w zbiorach jej znaleźć można rozmaite encyklopedje i słowniki, tyle potrzebne wszystkim pracującym na jakiemkolwiek polu naukowem.

= Kolonizacja argentyńska.

„My byliśmy tu pierwszymi w naszej kolonji — pisze kolonista Jakub Kahański do tutejszej *Hacfiry* — a że każdy początek trudny, cierpieliśmy rzeczywiście wiele w pierwszym czasie, teraz zaś wszystko już w porządku, a nowoprzybyli nie wiedzą już o żadnych kłopotach.

Przed kilku dniami byłem w lesie w pobliżu kolonji „Klara"; są tam obecnie trzy nowe fermy, a jedna graniczy z lasem.

W tej ostatniej widziałem 50 nowych domów ceglanych w dwóch równoległych rzędach po 25 domów. Przestrzeń między jednym a drugim domem około 70 metrów, a ulica w środku szeroka około 40 metrów.

Niektóre domy mają już i werendy.

Osada ma z dwóch stron obszerne place zagrodzone drucianą zagrodą. Piękny widok przedstawia las naprzeciwko.

Wszystkie nowe osady mają pono mieć taką formę, lecz nie wszystkie mogą mieć las w sąsiedztwie.

W kolonji Klara znajduje się obecnie 500 rodzin. Ludność zaś naszej kolonji St. Antonio składa się z 65-iu rodzin.

W kraju — o ile słyszałem — posądzają nas fałszywie o niewierność dla religji. Mogę zapewnić, że nie zmieniliśmy się wcale pod tym względem.

Mamy tu wszystko co potrzeba do rytuału żydowskiego.

Jako dowód, że ta pogłoska jest bezzasadna, posłuży i ta drobna okoliczność, że niedawno temu postaraliśmy się o nowego rzezaka do zarzynania bydła podług rytuału, ponieważ dowiedzieliśmy się, że poprzedni rzezak znieważył publicznie świętość sabatu."

= Rocznica.

W nadchodzącą sobotę zarząd stowarzyszenia spożywczego „Merkury" wspólną biesiadą obchodzić będzie ważną dla siebie rocznicę 25-letniego istnienia tego stowarzyszenia.

W uroczystości tej wezmą udział członkowie tak obecnego, jak i poprzednich zarządów.

Jakkolwiek zarządy te, szczęściem dla samej instytucji, nie często zmieniały swoich członków, niemniej udział w ich składzie przez tak długi okres czasu brało osób kilkadziesiąt.

Brak też z tego grona kilku pracowników, których zwykłą koleją rzeczy śmierć zabrała.

= Brak życia.

Ze wszystkich sekcyj warszawskiego oddziału Towarzystwa popierania russkiego przemysłu i handlu w sezonie bieżącym nie dały dotąd znaku życia sekcje: handlowa i rzemieślnicza.

Niemoc pierwszej jest już od lat paru chorobą chroniczną, niespójność ostatniej należy do objawów występujących dopiero od miesięcy kilku.

Jest to fakt tem smutniejszy, iż przychodzi zupełnie niespodzianie.

Sekcja rzemieślnicza jeszcze do połowy zeszłego sezonu odznaczała się pełnią życia i ruchu, będącemi, jak się zdawało, zapowiedzią coraz większego rozwoju.

Czyż nie należałoby wrócić do tej dobrej tradycji i wziąć się z nową energją do pracy?

Pytanie to stawiamy zarządowi sekcji.

= U wioślarzy.

Zamknięcie przystani Towarzystwa wioślarskiego na Wiśle nastąpi w nadchodzącą niedzielę, o godzinie 1-ej z południa.

Na zakończenie sezonu członkowie wybiorą się tegoż dnia, o godzinie 11-ej przed południem, łodziami na Saską Kępę.

Wieczorem, o godzinie 8-ej, dana będzie wspólna wieczerza w zimowym lokalu Towarzystwa.

= Wyścigi żaglowe.

Grono amatorów sportu żaglowego w dniu wczorajszym odbyło już trzecie w r. b. wyścigi na łodziach zaopatrzonych w żagle.

W przyszłą niedzielę wyścig ma być powtórzony z udziałem kilku łodzi.

= Domy składane.

Ponieważ wiele osób zainteresowało się wynalazkiem przenośnych domów składanych do użytku letników, przeto ma być urządzona jeszcze jedna próba składania i rozbierania takiego domku.

Nastąpi to jednak dopiero w pierwszej połowie listopada, obecnie bowiem p. Bronisław Kiel, architekt, pojechał ze swym modelem do Petersburga w celu otrzymania patentu wynalazku.

O terminie i miejscu, w którem będzie ustawiony domek, nie omieszkamy we właściwym czasie powiadomić.

= Kradzież „do spółki".

Majster mularski, Ignacy Kopeć, zameldował przed kilku tygodniami władzy policyjnej, iż, zaszedłszy do restauracji „Aleksandra" przy ul. Nowy Świat, zawarł tu znajomość z miejscową kelnerką, Anną Padurówną, którą następnie, jako zamieszkałą przy matce, ośmielił się odwiedzić w domu przy ul. Podwale.

W mieszkaniu Padurówny, K. zastal jakiegoś przyzwoicie ubranego pana, który w następstwie okazał się Bolesławem Sowińskim, narzeczonym panny P.

Sowiński po jakimś czasie opuścił mieszkanie i jednocześnie w kieszeni Kopcia okazał się brak 100 rs., złotej szpilki i innych przedmiotów, przedtem jednak „bez woli" zdrzemnął się jakoś.

Ponieważ w pokoju, oprócz kelnerki P. i jej narzeczonego, nikogo nie było, przeto K. żądał pociągnięcia ich do odpowiedzialności za kradzież.

W sądzie okazało się, iż P. i S. działali w zmowie, i że głównym inicjatorem uplanowanej z góry kradzieży był Sowiński, który polecił P., aby zaprosiła do siebie K.

Oskarżeni z początku nie przyznali się do winy, zwalając ją wzajemnie na siebie, następnie jednak przyznali, iż uprawiali tego rodzaju „interes" do spółki.

Sędzia pokoju, sądząc tę sprawę w dniu wczorajszym i uznawszy oskarżenie za dowiedzione, skazał Padurównę na 4, a Sowińskiego na 5 miesięcy więzienia, zasądzając od nich zwrot 100 rs. na rzecz Kopcia.

= Kradzieże.

Z mieszkania I. Firera pod № 55-ym przy ul. Łochowskiej, do którego dostali się złodzieje przez okno, skradziono garderobę, bieliznę, oraz zegarek № 100,837. — Z mieszkania I. Kipmana pod № 19-ym przy ul. Smoczej, skradziono garderobę i różne utensylja gospodarcze. — Na ul. Marszałkowskiej przy wysiadaniu z wagonu tramwajowego, Ludwika Sawiczewska, mieszkanka Łodzi, potrącona przez jakiegoś wyrostka, upadła; Sawiczewskiej podążyli z pomocą dwaj przechodnie, którzy zbiegli; okazało się, iż to byli złodzieje, którzy Sawiczewskiej wyciągnęli portmonetkę z kilkunastu rublami, oraz złoty zegarek, ozdobiony na kopercie brylancikami i szafirem, z fabryki Philiberta № 11,568, wartości 150 rs. — Na Sewerynowie przytrzymano na uczynku kradzieży Wojciecha Wisłomińskiego.

= Od zapałki.

W dniu wczorajszym jadący pociągiem popołudniowym kolei nadwiślańskiej z Mławy, kupiec Grünberg, padł ofiarą przykrego wypadku.

Siedzący obok pasażer zapalał zapałkę „szwedzką", przyczem łepek już zapalony oderwał się i ugodził G. w powiekę.

Nawpół przytomny z bólu, za poradą felczera, podążył do lekarza spacjalisty, zachodzi bowiem obawa zakażenia krwi.

Zapałki pochodziły z jednej z fabryk drugorzędnych.

= Na Wiśle.

W dniu wczorajszym, około godz. 3-ej po południu, dwaj rybacy, Karol Ludwiński i Michał Cetlin, płynąc w kierunku Siekierek, usłyszeli rozpaczliwe wołania o pomoc.

Jakoż na powierzchni wody zobaczono z trudnością utrzymującego się człowieka, nieopodal zaś płynęło przewrócone czółno.

Rybacy, o ile mogli, pośpiesznie dążyli w pomienionym kierunku, ale dopłynęli już za późno.

Nieznajomy, widocznie wyczerpany na siłach, nie zdołał dłużej się utrzymać i zniknął pod wodą.

Pomimo usilnych poszukiwań, nawet zwłok topielca nie można było odnaleźć.

= Ze swawoli.

Wczorajszego wieczora 13-letni Tomasz Wójcicki, terminator murarski, wszedłszy na wysoki parkan posesji Waltera na Pelcowiźnie, usiłował po wązkiej belce chodzić niby po linie.

Swawolny chłopiec spadł i złamał nogę, a nadto zranił się dotkliwie w głowę.

+ Zarząd główny poczt i telegrafów zawiadamia, iż z powodu zepsucia liny podwodnej na m. Kaspijskiem komunikacja telegraficzna z krajem zakaspijskim ulega zwłoce, ponieważ depesze muszą być wysyłane drogami bocznemi. W oddziale pocztowo-telegraficznym Kamionka w gub. podolskiej rozpoczęto przyjmować depesze zagraniczne. Czasowy oddział pocztowo-telegraficzny Orany-obóz został zamknięty.

+ Dnia 24-go sierpnia wyjechało z Odessy do argentyńskich kolonij barona Hirsza parostatkiem „Polcevera" 33 rodzin żydowskich (190 dusz), zaś d. 8-go września parowozem „Minget" wyprawiono do tych kolonij 270 dusz.

+ Wizyta pasterska.

JE. ks. biskup Nowodworski przybył d. 29-go września do dekanatu ostrowskiego na wizytę pasterską, którą rozpoczął od parafji Brdk, skąd uda się do Poręby, Brańszczyka, Długosiadła.

D. 7-go b. m. JE. ks. biskup dopełni w Ostrowie konsekracji nowego kościoła murowanego, zbudowanego w ciągu lat 12-tu dzięki usilnym zabiegom miejscowego proboszcza, kosztem ofiar dobrowolnych.

Plany wykonali i budową kierowali budowniczowie pp. Feliks Nowicki i Władysław Schmidt.

Z Ostrowa JE. ks. biskup pojedzie do Jasiennicy, Andrzejewa i Czyżewa, a ztąd d. 12-go b. m. do Warszawy.

+ Wyścigi kijowskie.

Otwarcie sezonu gonitewnego w Kijowie odbyło się d. 30-go września.

O nagrodę „Wstępną" rs. 300 ubiegały się klacz p. A. Tuhanowa „Trynka" ze stadniny J. hr. Ledóchowskiego i ogier hr. I. Ribeaupierre'a „Eldorado".

Pierwsza ukończyła bieg dwuwiorstowy w min. 2 sek. 52½ „Trynka".

W biegu o nagrodę Towarzystwa 300 rs. dla dwulatków na dystansie 1 w. 66 sążni pierwszy stanął u mety ogier J. hr. Potockiego „Keepsake" w min. 1 sek. 33; drugą była „Fuga" Grygorjewa; trzecią — K. Gromnickiego „Fil-Feuille", ostatnią tegoż hodowcy „Kopja".

Nagrodę Towarzystwa „Dżentelmeńską" 300 rs., na dystansie 2 w. zdobył ogier W. Dorożyńskiego i Sp. „Mario" (ze stadniny bar. Wrangla) w m. 2 sek. 50; drugim był A. Tuhanowa „Reproche" (ze stada rządowego janowskiego).

W biegu „sprzedażnym" 300 rs., na dystansie 2 w. brały udział: ogier N. Kirjanowa „Jasmin" (ze stada bar. Wrangla), W. Przewalskiego „Dinorah", N. Lisaniewicza „Zmiej", M. Laszenki „Lawinja" (ze stada Iłowajskiego) i N. Grygorjewa „Azana".

Pierwszy stanął u mety w min. 2 sek. 41 „Zmiej", drugą była „Azana".

Nagrodę Towarzystwa dla trzylatków rs. 800, na dystansie 1 w. 250 sąż. wygrał w min. 2 sek. 5 „Poker" („Memento") A. Laskiego, bijąc współzawodniczące: „Chimenę" hr. Ribeaupierre'a, „Diane de Poitiers" A. Tuhanowa (ze stada L. Grabowskiego) i „Rusałkę" W. Lisaniewicza (ze stada hr. Branickiego).

+ Jarmark jędrzejowski.

Dziś w Jędrzejowie, mieście powiatowem gubernji kieleckiej, rozpoczyna się walny jarmark na konie, kilka dni trwający.

Jarmark ten zwany jest „na św. Franciszek Seraficki".

+ Kontrabanda.

W tych dniach pod Ćmielowem przytrzymano kontrabandę, złożoną z biżuterji, srebra stołowego, porcelany i t. d., pozostałych po rabinie w Rozwadowie w Galicji a ocenionych na 10,000 złr.

Przedmioty owe przeznaczone były dla rodziny rabina, zamieszkałej w naszym kraju, która chciała uniknąć opłaty cła.

NOTATNIK TERMINOWY.

— D. 5-go października, o godz. 10-ej zrana, w koszarach pułku odbywać się będzie sprzedaż przez licytację wyranżerowanych koni pułku huzarskiego.

— D. 5-go października rozpoczynają się w Towarzystwie muzycznem lekcje śpiewu zbiorowego dla dzieci; odbywać się one będą we wtorki i piątki, o godz. 5-ej po południu.

— D. 5-go października, o godz. 7-ej wieczorem, w lokalu Towarzystwa na Kanonji, odbędzie się posiedzenie członków Towarzystwa farmaceutycznego.

— D. 5-go października, o godz. 5-ej po południu, w lokalu zarządu Towarzystwa w Kaliszu, odbędzie się dziesiąte doroczne zgromadzenie ogólne akcjonarjuszów Towarzystwa cukrowni i rafinerji Zbiersk Wilhelma Repphana. W razie niedojścia do skutku tego zebrania, odroczone ono zostanie do d. 19-go t. m. Porządek dzienny obejmuje: sprawozdanie i bilans, tudzież podział zysków; pokwitowanie zarządu ze sprawowanych czynności; zatwierdzenie etatu wydatków i planu działań w r. p.; wybór dyrektora zarządu i zastępcy oraz członków komisji rewizyjnej na r. p.

Ze świata.

× **Z Zakopanego** piszą do nas pod d. 30-ym września: „Kilku turystów z przewodnikami przyszło do Morskiego Oka, gdzie w schronisku nikogo już nie zastali. Żandarmi węgierscy, ujrzawszy światło na ganku schroniska, dali dziesięć razy ognia. Ani turyści, ani przewodnicy nie wiedzieli, w którą stronę żandarmi ze swej siedziby strzelają, gdyż na szczęście kule chybiały, ale nazajutrz przyszedł *postenführer* zobaczyć, „kogo zabił?" Oto, co się tam dzieje dzięki austrjackiej energji. Żandarm, jak później tłumaczył się, przypuszczał, że górale idą podpalić jego kwaterę, jak to się już raz stało. Bądźcobądź dzieją się tu najwyższe nadużycia, gdyż żandarmów jest obecnie pięciu, nie licząc stróżów cywilnych, mogli się więc w takiej liczbie przekonać, kto przyszedł i w jakich zamiarach. Między narażonymi na strzały były dwie kobiety."

× **Pomnik Grévy'ego.** Prefekt departamentu Jura prezydował w d. 1-ym b. m. na uroczystości odsłonięcia pomnika Juljusza Grévy'ego w Mont-Sous-Vaudrey. Obrzędowi byli przytomni: Wilson, jenerał Grévy, Albert Grévy, Leon Grévy, senator Labiche, deputowany jurajski Bourgeois i t. d. Wypowiedziane były trzy mowy: prefekta departamentu Jura, mera Mont-Sous-Vaudrey, wreszcie deputowanego Bourgeois. Wszystkie trzy przemówienia suche, urzędowe. Następnie zabrał głos radca jeneralny kantonu, b. mer Mont-Sous-Vaudrey, dr. Pactet. Słuchano go z ogólnem zdumieniem. Dały się nawet słyszeć oklaski ironiczne, śmiechy, gdy mowca wspominał, iż „przodownicy rewolucji byli poprzednikami Grévy'ego", gdy zapewniał, iż „epoka wolnomyślności rozpoczęła się jednocześnie z objęciem przez Grévy'ego urzędu prezydenta". Całej uroczystości przyglądała się pani Wilson z okien jednego z domów sąsiednich. Biust Grévy'ego, dłuta Carrier Belleuse'a, z bronzu florenckiego, wznosi się na bryle kamienia jurajskiego, nosi zaś napis: „Juljuszowi Grévy'emu, b. prezydentowi rzeczypospolitej, 1807—1891".

× **Ludzie zdziczeni.** *Journal of the Anthropological Society of Bombay* podaje notatkę następującą o ludziach, wychowanych w stanie absolutnej dzikości w Indjach Wschodnich. W grudniu r. 1892-go jeden z misjonarzy zwiedził miejscowość Jalpaiguri; pokazywano mu ośmioletnią dziewczynkę, która żywiła się owocami, znalezionemi w lesie, sypiała zaś na gałęziach drzew. Miała trzy lata, gdy znaleźli ją robotnicy w norze niedźwiedziej. Gdy ją wyprowadzono na światło dzienne, gryzła, drapała i t. p. Władze angielskie odesłały dziecię do szpitala, gdzie nauczyło się chodzić, gdy dotychczas pełzało na czworakach. Misjonarz wziął dziecię do Kalkuty. Pomimo wszelkich zabiegów wykształcenie dziewczynki szło bardzo opornie. Dziecię źle mówiło, śmiało się serdecznie, gdy mu przynoszono jedzenie. Dziś przebywa dziewczynka w zakładzie filantropijnym „Arram". Widocznie władze umysłowe dziecka, nie rozwijane od niemowlęctwa, są osłabione. Drugi fakt, cytowany przez wyżej wymienione pismo naukowe, jest następujący: Misjonarz Babu Bhagelu Singh płynął w lutym r. z. w czółnie po Batzipur, gdy w zaroślach ujrzał uciekającą postać ludzką. Wioślarze czółna schwytali zbiega i przywieźli go do Batzipur. Był to 14-letni chłopiec, nie umiejący mówić, który dotychczas odmawia wszelkiego gotowanego pożywienia, przekłada zaś nad wszystko ryby surowe i żaby. Dziś chłopiec znosi już ryż gotowany, nie może się jednak przyzwyczaić do odzienia. Dotychczas niewiadomo, jakim sposobem człowiek ten znalazł się w gąszczach leśnych.

BAŃKI MYDLANE.

Z aforyzmów Doświadczyńskiego.

Mądrość kończy się tam, gdzie się głupota zaczyna. Najlepszą ilustracją tego twierdzenia jest przykład Sokratesa od chwili, gdy się... ożenił...

*

Po powrocie.

Z westchnień sezonowych.

— Z chwilą, gdym powrócił do miasta, gdzie powietrze jest tak gęste, a mleko tak rzadkie, tęsknię wciąż za wsią, gdzie powietrze jest tak rzadkie, a mleko tak gęste!...

*

Błażej Pędzel był malarzem,
Był malarzem-realistą.
Mazał częściej płótno błotem,
Niż przeczystą barwą tęczy.
Wszystko zasię tak malował,
Jak mu zmysły przedstawiały,
Choć to, co na płótnie kreślił,
Było wstrętne przeokropnie.
Raz, ująwszy pędzel w rękę,
Namalował był kobietę
Brzydką, brudną, sprośną, wstrętną,
Mówiąc: „Oto mój ideał!..."
Przyszedł jeden, przyszedł drugi,
Przypatrywał się kobiecie;
Każdy jednak spluwał z boku,
Mówiąc: „Cóż to za *horrendum!...*"
Stanął wreszcie Błażej Pędzel
Przed obrazem swym ohydnym
I dziwował się tłumowi,
Że go nie chce ubrać w laur.
Nagle, patrzy, aż tu z stropu
Sali spływa postać cudna,
Która rzecze do malarza:
„Jam bogini Piękna, człecze,
Tyś obraził mnie najmocniej,
Gdyś na płótnie wymalował
W sposób wstrętny i ohydny
Najpiękniejsze z mych arcydzieł,
Co kobiety nosi miano.
Rozkazuję tobie przeto:
Gąbkę chwytaj i coprędzej
Zmaż to brzydkie malowidło!"

„Nie!—zakrzyknie Pędzel na to—
Za nic tego nie uczynię,
Bom jest prawdy wiernym sługą!"
„Tak?!—odpowie wróżka cudna—
Niech więc potwór, któryś stworzył,
Ucieleśni się corychlej
I niech będzie—twoją żoną..."
Struchlał Pędzel, aż tu postać
Z płótna kształty bierze ludzkie,
I, ohydna w swej brzydocie,
Woła: „Mężu, Błażku miły,
Oto jestem... Aż do śmierci
Nie opuszczę cię, mój Pędzlu,
Skoro-m twoim ideałem..."

— Jeszcze o następujące książki prosimy gorąco łaskawych czytelników „Kurjera:"

Atlas Ilina, Anabasis, Atlas do historji powszechnej Putzgera, Algebra Kisielewa, Algebra Sapożnikowa, Algebra Dawidowa.

Botanika Rajewskiego, Botanika Chmielewskiego,

Chrystomatja Smirnowskiego cz. II-ga, Chrystomatja Poliwanowa cz. I-sza, Chrystomatja Pokrowskiego, Chrystomatja Auspaja, Chrystomatja łacińska Winogradowa, Cezar, Książka pierwsza, Chlaut cz. I-sza. Contes et exercises par Aleksandre Ulenu.

Dyktanda Koźmtnowa, Dyktanda Smirnowskiego,

Etymologja słowiańska Gilarowa.

Fizyka Malinina i Burenina, Fizyka Malinina, Fizyka obszerna Krajewskiego.

Gramatyka francuska F. Hoppo część I i II-ga, Gramatyka Westherga, Gramatyka Poliwanowa, Gramatyka słowiańska Smirnowskiego, Geografja Zamenhof, Geografja Woronieckiego, Geografja Miecza, Gramatyka grecka Czernawo Geografja Siemionowa, Geometrja Dawidowa, Geografja Rosji Smirnowa.

Historja Rosji Rożdiestwienskiego, Historja św. ks. Kozłowskiego, Historja św. ks. Kowalewskiego, Historja naturalna Gerda, Historja starożytna Iłowajskiego, Historja powszechna młodszyj wozrost.

Ksenofont książka I-sza wydanie Mahsztejna, Kratkoje rukawodstwo dla slesarej Katechizm ks. Stojakowskiego.

Logika Batalina, Literatura Galachowa, Liturgja ks. Kowalewskiego.

Mineralogja Chmielewskiego.

Niemiecka książka część I-sza i II-ga, Niemiecka Nedlera, Niemiecka Zamenhof, Niemiecka Andersona, Niemiecka Olendorfa.

Owidjusz Naron Metamorfozy,

Propisi Pozarskawo, Poezje Puszkina wydanie taniej bibljoteki, Polska książka Nowickiego.

Rukowodzstwo russkoj historji Iłowajskiego, Ruska Chrystomatja Lew Poliwanow, Ruskaja recz cz. I-sza i III-ia, Russka literatura Niezielonowo, Ruskaja Recz Wolpera, Rodnoje słowo.

Słownik łacińsko russki Szulca, Słownik francuski Makarowa, Słowuik grecki Wismana, Sintaksys Kirpicznikowa, Sławiestnosti Bielawskawo.

Teorja arytmetyki Bugajewa, Teorja russkiej Sławiestnosti Radonierskawo, Teorja Sławiestnosti Swirnowskawo, Teorja stylistyki.

Uczebnik geometrj Kisielewa.

Wyypisy francuskie Rauey, Wypisy russkie Smirnowa cz. II-go, Wypisy fzancuskje Bastein, Wypisy russkie Smirnowskiego, Wsieobszczaja i russkaja historja Bielarimowa, Wypisy polskie Jeskiego.

Zadacznik Weraszczagrina. Zadacznik Waloow i Szapirnikow, Zbornik stichotwarenji Syrkina.

Contes et exercises par Alexandre Allenu et Aleksandre Grottet, Russka literatura Ewstawjewa, Minna von Barnhelm Lesinga, wydanie Maisteina, Russkaja Historja Gerbowa.

Kratkaja otaczestwennaja geografia Michajłowa. Zadacznik Goldenberga II wydanie, Obrazcy rysowanja Sokowninoj II wydanie, Kurs czystopisanja Pozarskawo, Cyrkl, rajzbret i tornister.

Na nędzę wyjątkową.

Bezimiennie rs. 3.—Zwrócone od Marjanny Zaboklickiej rs. 2 przeznaczam na nędzę wyjątkową.

Na wpisy.

W rocznicę śmierci ś. p. Aleksandry z Jałbrzykowskich Lenartowskiej składa mąż z córkami rs. 3. — Numerowa hotelu Europejskiego Walerja Kowalska rs. 1 kop. 50.

Na kolonje letnie.

Feliks Jerzyński kop. 50,

Dla najuboższych

Rzekomo wygraną sumę rs. 1 kop. 50 przez panią D. na Żórawiej u państwa B. oddaję na rzecz ubogich do uznania redakcji, Karol D.—Od Konstantego za niedbałość i nieposłuszeństwo kop. 50.

Dla ubogich uczniów.

Bezimiennie kilka paczek książek.

NEKROLOGJA.

† Ś. p. Leonja ze Złotnickich
COLONNA-WALEWSKA,
b. obywatelka ziemska,
opatrzona św. Sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach, zasnęła w Bogu dnia 3 października 1894 r., przeżywszy lat 43. Pogrążeni w głębokim smutku: mąż, syn i córki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo do górnego kościoła św. Aleksandra dnia 6 października, to jest w sobotę, o godzinie **11-ej** przed poł., a następnie na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła zaraz po skończonem nabożeństwie na cmentarz powązkowski. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. 1211

† Dnia 5-go października r. b., to jest w piątek, o godzinie **9-ej i pół** zrana, w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, odbędzie się nabożeństwo żałobne za spokój duszy
ś. p. Anny i Michała LEWANDOWSKICH,
zmarłych w Kutnie, na które pozostała rodzina zaprasza życzliwych. 4548

†
Ś. P.
Barbara z Pawłowskich
Szymańska,
żona b. rejenta,
opatrzona św. Sakramentami, po ciężkich cierpieniach, zasnęła w Bogu dnia 2 października r. b., przeżywszy lat 69. Pogrążeni w głębokim smutku: mąż, córka, synowie, wnuczka, zięć i synowe zapraszają krewnych, przyjaciół i znajemych na żałobne nabożeństwo do kościoła Wszystkich Świętych na Grzybowie, dnia 5-go października, to jest w piątek, o godzinie **10-ej** zraną, a następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godz. **4-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. 2—4549

W piątek, dnia 5-go października, o godz. **11-ej** przed południem, jako w drugą rocznicę śmierci 4564
bł. p. M. B. Salzmana,
odbędzie się żałobne nabożeństwo na cmentarzu wyznania mojżeszowego, na które pozostała rodzina zaprasza krewnych i życzliwych.

† Wspomnienie pośmiertne.

Przed miesiącem pisma warszawskie podały wiadomość o zgonie w Odessie ś. p.
Ignacego Zielińskiego,
zaznaczając działalność jego na polu dziennikarskiem i społecznem, oraz oddając sprawiedliwość wysokim zaletom moralnym zmarłego.

Tym jednak, którzy ś. p. Ignacego Zielińskiego znali z bliska, którzy doświadczali przyjacielskiej uczynności jego i niewyczerpanej dobroci, na sercu leżeć musi, aby pamięć jego cieplejszem słowem została uczczona.

Należąc do tych ostatnich w dalekich stronach odebrawszy smutną wiadomość, pragnę według sił spłacić dług wdzięczności, poświęcając tych słów parę pamięci zmarłego.

Niestrudzonej czynności i energji, oddany mimo nadwątlonego zdrowia uciążliwej pracy, nie zawahał się nigdy sił i czasu poświęcić, pomocnej ręki użyczyć tam, gdzie go dobra sprawa lub stosunki przyjaźni wzywały. I takim był ś. p. Ignacy Zieliński do ostatnich chwil swoich.

Śmierć zabrała go niespodzianie ze stanowiska które z pożytkiem dla drugich zajmował, zostawiając pustkę w sercach przyjaciół. Niechaj spoczywa w pokoju, pamięć jego drogą pozostanie dla tych, którym tyle dobrego za życia czynił.

Stefan Suchecki.

Algier, 4-go sierpnia 1894 r. —4531

† W dniu 5-ym października, w kościele św. Aleksandra, o godzinie **9-ej** zrana, odprawioną zostanie wotywa za duszę
ś. p. Stefana Becka, 4503
na którą żona i córka zapraszają rodzinę, kolegów i znajomych.

NADESŁANE.

P. ***Władysław Cybulski, właściciel Nowego Tattersalu*** wyjechał do Pesztu po nowy transport koni.

Tajemnica cukrowników.

(Dalszy ciąg.)

Art. 15. Prawa i obowiązki przedstawicieli. Z liczby uczestników w umowie: hrabia W. A. Bobrinski, hr. W. Branicki, J. Bloch, L. I. Brodzki, W. Kozakowski, M. Karnicki, książę M. Łopuchin-Demidow, P. Lipkowski, A. v. Loretz-Eblin, E. Mańkowski, hr. J. Potocki, W. T. Simirenko, K. Fiszman i M. Chriakow na żądanie pozostałych uczestników umowy biorą na siebie w charakterze przedstawicieli obowiązek czuwania nad wykonaniem niniejszej umowy oraz wszystkiego, co umowa ta im powierza do wykonania. Osobom tym nadaje się prawo działać według własnego uznania w komplecie najmniej 6 osób lub w tymże składzie polecać zawieranie ugód wymienionych w art. 20-ym niniejszej umowy, tudzież powierzać w granicach umowy oddzielne czynności specjalnym pełnomocnikom, wybranym ze swojego grona lub z grona uczestników, albo wreszcie z pośród osób postronnych. Pełnomocnicy ci winni być zaopatrzeni przez wzmiankowanych przedstawicieli w instrukcje i plenipotencje, które przedstawiciele mogą zmieniać, uzupełniać i kasować według własnego uznania. Rozporządzenia, dotyczące wstrzymania, przywrócenia, ograniczenia lub zupełnego zawieszenia wywozu oraz w kwestjach gromadzenia i wypuszczania na rynek zapasowy w sprawach, dotyczących wywozu nadzwyczajnego, wreszcie w kwestjach zatwierdzenia budżetu—przedstawiciele obowiązani są działać osobiście, zebrawszy się w Kijowie i zawsze w komplecie najmniej 6 osób. W razie—czego Boże broń—śmierci jednego z nich, obowiązki przedstawicieli pełnią pozostali przy życiu. Przedstawiciele zwołują corocznie w lutym uczestników umowy i składają im ogólne sprawozdania co do wykonania umowy oraz informują ich o położeniu rynku cukrowego; wreszcie o projektowanych środkach co do rozmiarów wywozu w danym roku. Powierzając wymienionym przedstawicielom powyższe obowiązki, pozostali uczestnicy umowy obowiązują się ze swej strony przychodzić im wraz z wybranym przez nich pełnomocnikiem z pomocą, ulegać ich żądaniom i wydawać im pełnomocnictwa odpowiedniej treści. *Uwaga.* Wzmiankowane plenipotencje wydają się przy samem zawarciu umowy. W razie śmierci którego z uczestników przed upływem terminu umowy, spadkobiercy jego obowiązani są wydać za siebie takie same pełnomocnictwa w ciągu 6-ciu tygodni od daty otrzymania odpowiedniego wezwania.

Art. 16. Wnoszenie pieniędzy na wydatki, połączone z wykonaniem umowy. Oprócz sum, które mogą pozostawać w rozporządzeniu przedstawicieli na zasadzie odpowiedniego (16) punktu umowy z roku 1890-go, na wydatki, połączone z wykonaniem niniejszej umowy, składa się na ich ręce suma, utworzona z obowiązkowych dla uczestników składek w ilości 1½ kop. od każdego puda ich normy, co wyniesie... rubli. Suma ta może być zażądana od uczestników w terminach oznaczonych według uznania przedstawicieli.

Art. 17. Określenie zwłoki. Ustanowione na mocy powyższej umowy terminy wywozu cukru winny być ściśle przestrzegane. Ztąd więc każdy z uczestników umowy przez sam fakt zwłoki, niezależnie od upomnienia co do konieczności spełnienia dobrowolnie przyjętych obowiązków, uważany jest za winnego ociągania się wraz ze skutkami, przewidzianemi w punkcie 18-ym niniejszej umowy.

Art. 18. Kary za niewypełnienie umowy. Za niewykonanie niniejszej umowy uczestnicy jej obowiązują się za siebie i swoich spadkobierców, wreszcie za wszystkich nabywców swych praw aż do upłynięcia ustanowionego terminu, wszyscy przed każdym i każdy przed wszystkimi, opłacać kary w następującej wysokości: a) Za niewywiezienie za granicę cukru w ustanowionym terminie każdy z uczestników, który wywiózł cukier później, podlega za każdym razem opłacie kary od puda niewywiezionego cnkru: za tydzień zwłoki po 5 kop. od puda, za dwa tygodnie 15 kop., za trzy tygodnie 30 kop., za 4 tyg. 50 kop., za 5 tyg. 80 kop., za 6 tyg. 1 rs. 20 kop., za 7 tyg. 1 rs. 75 kop., za 8 tyg.—2 rs. 50 kop. od puda. Po ośmiu tygodniach zwłoki dalsze podwyższanie kary ustaje i uczestnik nie podlega już wyższej odpowiedzialności. Jeżeli uczestnik umowy dowiedzie, że zwłoka nastąpiła bez jego winy, wówczas przedstawiciele mogą go uwolnić od opłaty kary. b) Za cofnięcie się od udziału w niniejszej umowie każdy, kto ją podpisał, opłaca za cały czas, pozostającą do końca czterech kampanij cukrowniczych, objętych niniejszym kontraktem, karę w tym samym stosunku, jak za niewywiezienie cukru t. j. po 2 rs. 50 kop. od puda. Za cofnięcie plenipotencji, wydawanej obowiązkowo przedstawicielowi na zasadzie niniejszej umowy, każdy uczestnik płaci 5,000 rs. Ale ta specjalne przeznaczona kara za skasowanie plenipotencji nie zwalnia osoby, która cofnęła wydane raz pełnomocnictwo, od ustanowionej w punkcie a) niniejszego paragrafu odpowiedzialności za niewywiezienie cukru.

Wymienione powyżej kary powinny być wnoszone na ręce przedstawicieli w ciągu 2-ch tygodni od daty wezwania. Od ociągających się dłużników pieniądze będą egzekwowane w drodze sądowej na imię przynajmniej sześciu przedstawicieli. Wniesione przez przedstawicieli, albo ściągnięte przez nich w drodze egzekucji pieniądze przedstawiciele przeznaczają według własnego uznania na zakup i wywóz cukru zamiast niewywiezionego przez uczestników, albo dzielą je pomiędzy spełniających swe obowiązki uczestników stosownie do normy produkcji każdej cukrowni podczas kampanij 1895—1899-go r.

(Dokończenie nastąpi.)

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

FRANCJA I ANGLJA.

Londyn 4-go października. (*Tel. pr. K. W.*)— Dzisiejsza rada ministrów powziąć ma ważne posta-

nowienia w sprawach kolonjalnych. W rokowaniach z Francją nastąpiła przerwa. Obiega mnóstwo alarmujących pogłosek, których na razie sprawdzić niepodobna.

Londyn 4-go października. (*Tel. pr. K. W.*)— Prawie wszystkie dzienniki uważają zwołanie nadzwyczajnej rady ministrów na dzisiaj za fakt wielkiej doniosłości. Upominają one do zachowania zimnej krwi i umiarkowania w ocenieniu sytuacji.

Londyn 4-go października. (*Tel. pr. K. W.*)— Półurzędowe *Daily News* oświadczają: Aczkolwiek pewne obawy są uzasadnione, nie należy wszakże alarmować się zaraz zbytecznie.

Londyn 4-go października. (*Tel. pr. K. W.*)— Dzisiejsza rada gabinetowa ma zająć się przedewszystkiem chaosem, panującym w Chinach.

Londyn 4-go października. (*Tel. pr. K. W.*) — Sądzą, że przedmiotem dzisiejszej rady ministerjalnej będzie zawarcie z Francją traktatu o Madagaskar.

Paryż 4-go października. (*Tel. pryw. K. W.*)— Dzisiejsze zebranie się francuskiej rady ministrów pod przewodnictwem prezydenta rzeczypospolitej, Casimir-Periera, który w tym celu nagle powrócił, wiążą z dzisiejszą radą ministrów w Londynie.

Paryż 4-go października. (*Tel. pryw. K. W.*)— Powrót posła francuskiego, Decrais, do Londynu, wiążą z naglem zaostrzeniem się stosunków angielsko-francuskich z powodu wyprawy francuskiej do Madagaskaru.

WOJNA CHIŃSKO-JAPOŃSKA.

Londyn 4-go października. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Z Tientsinu donoszą: Flotę japońską widziano w d. 28-ym z. m. w odległości dziesięciu mil od Szang-hei-wang (inaczej Sun-Szan), leżącego o 200 mil angielskich od Pekinu. Wysłano tam 5,000 żołnierzy chińskich pod komendą teścia cesarskiego, Sunk-kwei, dla przeszkodzenia wysadzeniu wojska japońskiego na ląd. (Miejscowość Szang-hei-wang leży na drodze z Mandżurji do Pekinu, przy ujściu rzeki Sziho do zatoki Peczili, w miejscu największego zwężenia się terenu pomiędzy górami Imszin a wybrzeżem; obrona tych Termopylów chińskich nie byłaby trudną; *przyp. red.*)

Londyn 4-go października. (*Tel. pr. K. W.*) — Z Yokahamy donoszą, że okręty niemieckie otrzymały rozkaz odpłynięcia do chińskich portów północnych.

Londyn 4-go października. (*Tel. pr. K. W.*) — Z Pekinu donoszą o bezgranicznem wzburzeniu umysłów. Cesarz i jego doradcy są niezdecydowani. Położenie cudzoziemców coraz groźniejsze. Wiadomość o wywiezieniu archiwów i skarbca cesarskiego z Mukdenu zwiększyła jeszcze panikę.

Londyn 4-go października. (*Tel. pryw. Kur War.*)—Japończycy wylądowali w Lanchun. Chińczycy oszańcowują się w Nyan.

APOKRYF.

Budapeszt 4-go października. (*Tel. pr. Kur. War.*)—Na wczorajszem posiedzeniu pełnej delegacji węgierskiej zapewnił hr. Kalnoky ponownie, iż nie zawarto z Serbją żadnej konwencji wojskowej. Przedstawiony przez młodoczechów dokument jest apokryfem.

LECZENIE BŁONICY.

Tryest 4-go października. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Zastosowanie surowicy dra Behringa do leczenia panującej tu epidemicznie błonicy wydało jaknajlepsze owoce. Gdy przedtem śmiertelność wynosiła 43%, obecnie spadła ona do 11%. Surowicę wstrzykiwać należy wszakże w pierwszych fazach rozwijającej się choroby; stosowanie jej spóźnione nie daje już rezultatu.

ZAMACH NA KONSULAT.

Marsylja 4-go października. (*Tel. pr. K. W.*)— Śledztwo w sprawie przygotowywanego przez włochów zamachu na tutejszy konsulat włoski toczy się energicznie. Zdradził spisek dr. Raconta. Z ośmiu aresztowanych tylko jeden jest anarchistą. Przyrządy wybuchowe sfabrykowano w pobliżu Marsylji i przewieziono na granicę hiszpańską. Z wykonaniem zamachu czekano na przybycie jednego jeszcze spiskowca.

Marsylja 4-go października. (*Tel. pryw. Kur. War.*)—Z powodu zamiaru wysadzenia w powietrze mieszkania konsula włoskiego, Durando, aresztowano znowu sześciu włochów. (Konsul Durando obudził niezadowolenie w sferach interesowanych z powodu wydalenia znacznej liczby przebywających w Marsylji anarchistów włoskich; *przyp. red.*)

FESTYN SZTANDAROWY.

Berlin 4-go października. (*Tel. pr. K. W.*) — Na obchód przybicia sztandarów w d. 17-ym b. m. wezwano także wszystkich jenerałów komenderujących. Cesarz wypowie zapewne mowę o najsurowszem przestrzeganiu karności wojskowej.

CONSTANS.

Paryż 4-go października. (*Tel. pryw. K. W.*) — Dzienniki donoszą, iż Constans ma zostać gubernatorem jeneralnym Algieru w miejsce ustępującego Cambona.

ARESZTOWANIE FRANCUZÓW.

Paryż 4-go października. (*Tel. pr. K. W.*) — *Le petit Parisien* donosi z Nizzy: Karabinierzy włoscy aresztowali francuskiego inspektora leśnego Tourtela i mera z Saorges. Obydwaj należeli do komisji delimitacyjnej.

Wiedeń 4-go października. (*Tel. pr. K. W.*) — Budżet przedlitawski na r. 1895-ty wykazuje nadwyżkę w dochodach. Zamknięcie rachunków z roku 1839-go przedstawia 30 miljonów nadwyżki w dochodach po nad preliminarja.

Sztutgard 4-go października. (*T. pr. K.W.*)— Otwartemu tutaj synodowi ewangelickiemu przedstawiono pytanie, na kogo przejść mają prawa biskupie króla wirtemberskiego, jeżeli korona przeszłaby na linję katolicką domu królewskiego.

Haga 4-go października. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Zapewniają, że w bitwie z d, 29-go z. m. pod Mataramema zginął syn sułtana Lomboku, następca tronu.

Rzym 4-go października. (*Tel. pr. Kur. W.*)— W Casalvecchio chłopi zburzyli ratusz.

Rzym 4-go października. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Proces o szpiegostwo przeciw kapitanowi francuskiemu Romaniemu przybierze wielkie rozmiary, ponieważ gromadzi się duży materjał śledczy.

Rzym 4-go października. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Kardynałowie Masella i Hohenlohe są umierający.

Tuluza 4-go października. (*Tel. pr. K. W.*) — Aresztowano tu czterech urzędników prowadzących listy wyborcze. Dwaj inni zbiegli.

Belgrad 4-go października. (*Tel. pr. K. W.*) — Manewry armji serbskiej odbędą się między Kniażewaczem a Częstobrodicą.

Kair 4-go października. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Z Port Said donoszą, że położenie rzeczy w kanale sueskim z powodu zmowy robotników portowych jest bardzo poważne.

Odpowiedzi Redakcji.

— *Czytelnikowi w Lublinie.*—Pożyczka w losowaniu nie wyszła, należy więc, w obawie straty, dalej ją asekurować.—Spis szlachty, wydany przez b. Heroldję Królestwa Polskiego, jest niezupełny, zawiera bowiem tylko wykaz tych rodzin, które do r. 1854-go otrzymały przyznanie szlachectwa.

— *Stałemu prenumeratorowi z ul. Kruczej.* — Objaśnić nie możemy, kontroli bowiem artykułów bieżących nie prowadzimy.

— *Panu R. F. M.*—Do arytmetyki handlowej podręczniki J. Kramsztyka, E. Pietrzyckiego, J. Danielewicza. Podręczniki te wszakże w układzie i sposobie nauczania różnią się wiele od dzieła Zubelewicza.

— *Panu Wacławowi A.*—Szkoła rolnicza w miasteczku Czernichowie należy do niższych zakładów naukowych. Na listowne żądanie można program otrzymać.

Wiadomości handlowe.

Telegramy.

Berlin 3-go października. (*Tel. pryw. K. W.*) —

Ruble w gotówce 219 20 (wczoraj 219.05)

Ruble na dostawę 219 25 (wczoraj 219.25)

Giełda.

Warszawa, 4-go października.

Dzisiejsze poranne szacowania berlińskie zapowiadały nam jednomyślnie kurs 219.25, co się równa kursowi 45.60 bez kosztów, gdy Petersburg cenił Londyn z terminem trzymiesięcznym po rs. 9.29. Nasze zebranie giełdowe dzisiejsze rozpoczęło obroty kursem 45.90 (odpowiadającym kursowi 217.90 m. bez kosztów) za Berlin wpłatowy i podniosło tę cenę do 45.95 (t. j. 217.60 m. za 100 rs.). Różnice tworzyły dziś 5 kop. i 12½ kop. przy porównaniu wczorajszego kursu końcowego na korzyść Berlina. W dostawach nie robiono dziś nic zupełnie. Żądano za dostawy z odbiorem w końcu listopada r. b. 46, bez odbiorców.

Waluty obce w średnim ruchu. Krótkim **Berlinem** obracano po 45.90, 45.92½ i 45.95, przy kursie zasadniczym po 45.92½. **Londyn** długoterminowy brano po 9.33, krótkoterminowy zaś po 9.30½. **Paryż** krótki bez nabywców. Za **Wiedeń** krótki osiągano 75.25.

Z końcem giełdy żądano: za Berlin krótki 45.95, za Londyn krótki 9.32½, za Paryż krótki 37.25 i za Wiedeń krótki 75.35.

Dyskonto bankowe w Berlinie 3%, w Londynie 2%, w Paryżu 2½% i w Wiedniu 4% w stosunku rocznym.

Dyskonto zaś giełdowe w Berlinie 1⅝%, w Londynie ⅝%, w Paryżu 1⅝% i w Wiedniu 3¾% w stosunku rocznym.

W papierach obroty średnie, lecz ospałe; przy tendencji bez zmian. Żądano za listy likwidacyjne po 97.— i po 96.50, stosownie do wielkości odcinków, a otrzymano po 96.75 za kilka tys. rubli w sztukach po rs. 1,000. Ceniono pożyczki premjowe z roku 1864-go I-ej em. po 242.—, premjówki II-ej em. z roku 1866-go po 221.50 i po 193.50 listy premjowe szlacheckie. Pożyczki 4% wewnętrzne ceniono wszystkie cztery serje po 96.

Rentę 4% państwową 4% z r. 1894-go chciano zbywać po 95.25. wzięto zaś kilka tysięcy rubli po 95.

Listy 4½% zastawne ziemskie starano się umieścić po po 100.35, a umieszczono kilkanaście tysięcy rubli po 100.05, 100.10, 100.15 i 100.20.

Listy 5% zastawne miasta Warszawy ofiarowano po 102.90 pierwsze cztery serje i po 101.90 trzy ostatnie serje, nabyto zaś kilkanaście tysięcy ostatniej serji po 101.75, 101.80 i 101.85.

Listy zastawne 5% miasta Łodzi w żądaniu po 101 za wszystkie serje, a ulokowano kilka tysięcy po 100.75.

Listów 5% zastawnych Lublina można było dostać po 100.50, według ceduły.

Akcje miały dziś kursy słabsze z powodu sprzedaży realizacyjnych. Umieszczono kilkanaście sztak akcyj Tow. południowo-russkiego dnieprowskiego metalurgicznego po 2035 i 2020. Ceduła notuje stare akcje Banku handlowego w Warszawie po 500 w żądaniu i po 495 i 496.— tranzakcje. Akcje warsz. Banku dyskontowego chciano zbyć, według ceduły, po 433, a kupowano po 430. Zabrano kilkanaście sztuk akcyj Tow. Lilpop, Rau i Loewenstein po 835 i 830. Nabyto kilkaset akcyj Tow. zakładów górniczych Starachowickich po 268, 265, 266.—, 263, 262, 261, 260, 259 i 258.—. Zbyto kilkadziesiąt sztuk akcyj Tow. zakładów przędzalni bawełny tkalni i bleicharni w Zawierciu po 660 i 655.—. Wzięto kilkadziesiąt akcyj Banku russkiego dla handlu zewnętrznego po 453. Zabrano kilkadziesiąt akcyj Tow. zakładów putiłowskich po 173, 172, 170, 168, 167, 166, 165, 164, 162 i 161, i w końcu giełdy po 168 na koniec b. m. i po 169 na połowę listopada r. b.

W żądaniu kupony celne po rs. 1.50¼.

Monety notowano: półimperjały nowe po rs. 7.48, marki w gotówce po 46.25 kop., guldeny w gotówce po 75.50 kop. i franki w gotówce po 37.50 kop.

Godzina 12-ta. Usposobienie giełdy dla walut obcych mocne, dla papierów procentowych ospałe, a dla dywidendowych mocne.

Okowita. Cena dystylatorów. Wiadro 100% rs. 11.18^2 do 11.21^3 *netto*. Wiadro 78% rs. 8.90 do rs. 8.92^5—2%. Liczne zapotrzebowania. Dowozy wystarczające. Usposobienie cokolwiek mocniejsze.

Sprawozdania z targów.

Targ zbożowy na Pradze w dniu 3-im października.— Po kilku dniach bezczynności targowej z powodu świąt u izraelitów, usposobienie na dzisiejszym targu praskim było mocne, obroty żywe i dostawa też znaczna, wynosiła bowiem 30 wagonów zboża. Z ilości tej 15 wagonów było owsa, 8 żyta, 6 kaszy jaglanej i 1 wagon kryki. Dla żyta tendencja mocna, wyborowe nabywano po 55—56 kop., średnie po 53 do 54 kop., ordynaryjne po 50—52 kop. Owies w niezmienionem usposobieniu, wyborowe gatunki sprzedawano po 69—72 kop., średnie po 60 do 68 kop., ordynaryjne po 55 do 58 kop. Gryka ciągle dobrze się trzyma, płacono po 89 do 91 kop., stosownie do dobroci ziarna. Kasza jaglana osiągała względnie do gatunku po 72 do 87 kop.

Targ zbożowy na placu Witkowskiego w dniu 4 października r. b.—Dowóz w dniu dzisiejszym był średni, przy usposobieniu słabem. Pszenicy dowieziono 800 korcy, sprzedano 350 korcy wyborowej po 4.70 do 4.75 i 60 korcy białej po 4.55. Żyto ofiarowano 1000 korcy, za 600 korcy wyborowego zapłacono 3.25 i za 300 korcy średniego po 3.15 do 3.20. Owies słabiej, 300 korcy rozprzedano stosownie do gatunku po 2.10 do 2.30.

Handel zbożem w gub. południowo-zachodnich. Popyt na żyto i owies jest dość znaczny, ceny jednakże nie uległy zmianie. Pszenicą ozimą obroty nieznaczne. Z okręgu nadnieprzańskiego wysyłają, pszenicę w niewielkich ilościach do portów bałtyckich. Mąka żytnia i pszenna ma mniej odbior-

ców. Za otręby pszenne płacą na miejscu 20 kop. za pud. Groch nabywają do Królewca po cenach dawnych. Ostatnie ceny: pszenica ozima czerwona nowa 50 kop., ozima biała 52 kop., jara girka 43 do 45 kop., żyto nowe czarne 37 do 38 kop., biała 39 kop., owies 38 kop., folwarczny 42 do 43 kop., jęczmień 35 kop., mąka pszenna 110 kop., żytnia zwyczajna 45 do 47 kop., otręby żytnie 13 do 20 kop., hreczka 58 kop., kasza gryczana 100 kop., groch drobny 40 do 45 kop., gruszy 60 kop., proso 73 kop., kartofle 15 kop., bobik koński 45 do 46 kop., soczewica grubsza 60 do 70 kop. i drobne 35 kop. za pud.

Zbiory jarzyn i owoców w gub. podolskiej i kijowskiej dały bardzo niekorzystny resultat. Ogrodnicy są przekonania, że wiosna mokra i chłodna zważyła kwiaty na drzewach, zaś upalny i wietrzny czerwiec zniszczył $^{9}/_{10}$ wszystkich owoców. W tychże gubernjach jest prawie zupełny nieurodzaj kartofli, przepadły również kapusta i ogórki. Najlepiej tylko obrodziły czosnek i cebula.

Cukier. Odessa. 28-go września.—Rafinada Brodzkiego rs. 5.80, czarnomińska rs. 5.60. Mączka cukrowa rs. 4 kop. 60 za pud.

— Magazyny tranzytowe przy stacji Praga kolei warszawsko-terespolskiej.

Sprawozdanie z dnia 4-go października r. b.

	przyszło:	wyszło:	pozostaje:
Żyta	— wag.	— wag.	7 wagonów
Owsa	2 "	2 "	102 "
Mąki żytniej	— "	— "	— "
Mąki pszennej	— "	1 "	26 "
Kaszy jaglanej	2 "	— "	110 "
Kaszy gryczanej	— "	— "	5 "
Ryżu	— "	— "	— "
Pszenicy	2 "	— "	15 "
Jęczmienia	— "	— "	55 "
Grochu	— "	— "	4 "
Gryki	— "	— "	6 "
Cebuli	— "	— "	— "
Fasoli	— "	— "	2 "
Łoju	— "	— "	— "
Makuchów	— "	— "	— "
Mąki kartoflanej	— "	— "	4 "
Kukurydzy	— "	— "	— "
Soli	— "	— "	— "
Rodzynków	— "	— "	— "
Prosa	— "	— "	— "
Tranu	— "	— "	— "
Razem	6 wagonów	3 wag.	336 wagonów

Gdańsk, dnia 1-go października. — Pszenica miała mały dowóz i pozostała spokojnie, bez zmiany. Płacono za russką tranzyto czerwoną 734 gram. 79 mar., 769 i 774 gr. 82 m., 783 gram. 84 mar., wybitnie czerwoną 788 gr. 93 mar. za tonnę. Terminy tranzyto: na październik 88 mar. w zaofiarowaniu. 87½ mar. w poszukiwaniu, na październik-listopad 88 m. w zaofiarowaniu 87½ mar., w poszukiwaniu, na listopad-grudzień 89 mar. w zaofiarowaniu, 88½ mar. w poszukiwaniu, na kwiecień-maj 96½ mar. w zaofiarowaniu, 96 mar. w poszukiwaniu, na maj-czerwiec 98 mar. w zaofiarowaniu, 97½ m. w poszukiwaniu. Cena regulacyjna tranzytowej 89 mar. Żyto mocniej. Płacono za polskie tranzyto 744 gr. 70 mar. Wszystko za 714 gram. i tonnę. Terminy: na październik dolno polskie 71 mar. w zaofiarowaniu, 70½ mar. w poszukiwaniu, na październik-listopad dolno-polskie 71 m. w zaofiarowaniu, 70½ mar. w poszukiwaniu, na listopad-grudzień dolno-polskie 72½ mar. w zaofiarowaniu, 72 m. w poszukiwaniu, na grudzień-styczeń dolno-polskie 72½ mar. płacono. na styczeń-luty dolno-polskie 73½ mar. płacono, na kwiecień-maj dolno-polskie 77 m. w zaofiarowaniu, 76½ mar. w poszukiwaniu, na maj-czerwiec dolno-polskie 78 mar. w zaofiarowaniu, 77½ mar. w poszukiwaniu. Cena regulacyjna dolno-polskiego 70 mar. tranzytowego 69 mar. Jęczmień targowano russki tranzyto 635 gr. i 641 gr. 68 mar. za tonnę. Owies targowano tylko w towarze krajowym. Groch polski tranzyto na paszę 90 m. za tonnę targowano. Otręby pszenne grube 2.80 m., średnie 2.60 m. za 50 kil. płacono. Spirytus bez zmiany nie podlegający cłu w towarze gotowym 52 m. w zaofiarowaniu; podlegający cłu w towarze gotowym 31 m. w zaofiarowaniu, na październik 31 m. w poszukiwaniu. Dla cukru w towarze gotowym w Gdańsku usposobienie bezczynne, a w Magdeburgu słabe. Kurs w Gdańsku 220.00 m. za 100 rs.

Targ bydła i trzody chlewnej w Będzinie z d. 3-go października 1894-go r.:

	Dostarczono	Sprzedano na potrz. miejsc.	Sprzedano na eksport	Na potrzeby miejscowe (Sztuka rs.) od	do	Na eksport (Sztuka rs.) od	do	Cena żywa (Funt kop.) od	do	Cena mięsa (Funt kop.) od	do
	Sztuk										
Świnie i wieprze:											
miejscowe	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
dost. kolejami	850	180	550	25	40	35	45	11	13	16	18
Woły:											
opasowe	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
zwyczajne	40	40	—	70	110	—	—	—	—	15	18
Krowy	130	70	—	40	70	—	—	—	—	15	18
Barany	300	300	—	3½	4	—	—	—	—	12	15
Cielęcina	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Owce	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Słonina	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	18

Usposobienie średnie. Popyt za granicę niekoniecznie dobry. Z zagranicy przybyli nabywcy główniejsi: Piwowarski, Stawowiak, Gałuszka, Dudzik i inni.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

Sprawozdanie stacji w Warszawie z dnia 4-go października r. b.:

	Barom.	Wilg.	Wiatr	Temp. C.	=	Temp. R.
D. 3-go g. 9 w.	753.0	82	W	10.2	=	8.1
D. 4-go g. 7 r.	750.5	94	W	7.8	=	6.2
" g. 1 pp.	749.3	81	W	11.8	=	9.4

W ciągu d. 3-go b. m.: Temperatura najniższa C. 1.2=R. 0.9; " najwyższa C. 15.2=R. 12.1; Wysokość wody spadłej mm. 1.3

Sprawozdanie międzynarodowe z d. 2-go października r. b., godz. 7 rano:

Stacje	Stan barom. poziom +700	Temperatura Celsjusza	Wiatr	siła 1—12	Stan nieba	Opad w milimetrach	Temperatura maksymalna	Temperatura minimalna
Abbazja	63.3	10.4	—	0	pogodnie	4	16	10
Berlin	73.6	6.7	PnW	3	pogodnie	—	—	—
Biarritz	67.0	10.0	WPn	3	pochm.	—	—	—
Budapeszt	65.3	12.9	—	0	pochm.	15	14	12
Bukareszt	67.3	14.8	W	2	¾ pochm.	—	20	13
Christiansun.	69.2	8.7	—	0	deszcz	3	—	—
Genewa	64.8	7.0	PnW	2	½ pochm.	—	—	—
Gleichenberg	66.4	9.0	—	0	pochm.	18	10	8
Hamburg	75.2	7.6	PnW	2	pochm.	—	—	—
Ischl	67.5	4.8	PdW	2	¾ pochm.	24	6	1
Kijów	71.4	6.0	Pn	1	¼ pochm.	—	—	—
Konstantyn.	—	—	—	—	—	—	—	—
Kopenhaga	75.8	6.6	—	0	½ pochm.	—	—	—
Kraków	69.8	8.2	WPn	2	pochm.	1	11	7
Lwów	69.3	8.7	PnW	1	pochm.	—	14	8
Malta	61.8	21.1	W	3	deszcz	—	22	19
Monachjum	66.9	5.5	—	0	pochm.	30	7	3
Moskwa	67.1	0.2	Pn	2	pochm.	1	—	—
Nizza	62.3	10.0	W	1	¾ pochm.	1	—	—
Odessa	—	—	—	—	—	—	—	—
Paryż	69.6	7.1	PnW	3	pogodnie	—	15	7
Petersburg	73.6	−1.5	PnZ	1	pogodnie	—	—	—
Praga czeska	68.5	7.5	PnW	3	deszcz	4	13	6
Rzym	62.7	15.8	W	3	pochm.	4	20	14
Stokholm	74.2	6.7	—	0	pochm.	—	—	—
Tryest	63.9	13.9	W	1	pogodnie	5	17	11
Wiedeń	67.1	8.6	—	0	pochm.	28	10	8

F. Podlewski adw. przys. i konsystorski, b. sekretarz wydziału upadłości Sądu Handlowego powrócił. Al. Jerozolimskie 41.

TYTUS MIKULSKI
nauczyciel śpiewu, Krakowskie-Przedmieście № 45, m. 3, od godz. 2—4. 4407

Marja Kopytowska,
nauczycielka śpiewu, po dłuższym pobycie za granicą, w celach artystycznych, powróciła i rozpoczęła lekcje. Widok 15. 4253

— Dr ***W. Belkie*** powrócił z zagranicy (chor. weneryczne i skórne). Krak.-Przedm. № 10. 4386

Syrop Kartoflany

z najcelniejszych fabryk sprzedaje ***E. Bieniewski*** Przejazd 5. 4126

Teodor Pawlowski,
adwokat przysięgły i konsystorski, powrócił. Świętojerska № 22. 4412

HENRYK MARX
nauczyciel tańca Krak.-Przedm. 30 pałac hr. Uruskiego, udzielanie lekcyj rozpoczął. 4468

ZAWIADOMIENIE!!

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić JW. i WW. Panie, że otworzyłam ***Magazyn Gorsetów*** przy ulicy Nowosenatorskiej № 10 (plac Teatralny) pod firmą

Silvia Gullman

który zaopatrzony jest w wielki wybór gotowych gorsetów, podług udoskonalonych modeli z czem się polecam łaskawym względom JW. i WW. Pań.

Silvia Gullman
b. zarządzająca magazynem gorsetów pod firmą „Aux Quatre Saisons". 4463

Dr LUDWIK BONDY
przeniósł się do ***Łodzi*** (Wilczańska 33 róg św. Benedykta) i przyjmuje z chorobami wewnętrznemi i dziecinnemi. 1161

Dr Edward BONDY Królewska 49. Warszawa. 4476

20 Długa 20.
wprost cerkwi prawosławnej.

TERESSA GRODZICKA

właścicielka magazynu mód, po powrocie z zagranicy sprowadziła wielki wybór modeli z pierwszych domów paryskich. Kapelusze w wielkim wyborze; ceny umiarkowanie niskie.
20 Grodzicka 20. 4519

KONIE

do pary i pojedynki młode i rosłe do sprzedania. Marszałkowska 104. 4554

GABINET DENTYSTYCZNY
Zofji Gutzman
przeniesiony Nowy-Świat 9. 4558

Dyrekcja
drogi żelaznej
WARSZAWSKO-WIEDEŃSKIEJ

podaje do wiadomości, że od d. 24 września (6 października) r. b., włącznie, pociągi kursujące pomiędzy Warszawą i Rudą będą wstrzymane a mianowicie: w niedzielę i święta № 9 bis, odchodzący z Warszawy o g. 11 przed poł., № 46 bis, odchodzący z Rudy o g. 10 m. 35 wieczorem i w wigilję tychże dni № 7 bis, odchodzący z Warszawy o g. 4 m. 20 po poł. № 46, odchodzący z Rudy o g. 9 m. 16 wieczorem. 120 r

Dr MAZARAKI
wraca do Warszawy 8-go b. m. 4566

Bernard Kipman,

właściciel magazynu galanteryjnego wyjechał do Paryża po nowości. 4553

ZARZĄD
drogi żelaznej
WARSZAWSKO-TERESPOLSKIEJ

zawiadamia, że codzienne pociągi pasażerskie № 9 i 10 oraz świąteczne pociągi spacerowe № 11 i 12 od dnia 1 (13) października r. b. kursować przestaną.

OGŁOSZENIE.

MAGISTRAT MIASTA WARSZAWY

podaje do wiadomości, że naznaczony na dzień 26 września (8 października) r. b. termin mającej się odbyć licytacji w sali magistratu m. Warszawy, na dostawę w r. 1895, dla miejskich wodociągów Warszawy i Pragi, rozmaitych materjałów szczegółowo wymienionych w №№ 248, 254 i 261 niniejszej gazety odłożony został na d. 19 (31) października r. b. z zachowaniem ogłoszonych już warunków i formalności; przeto pp. konkurenci zechcą deklaracje swoje na powyższą dostawę przysłać do magistratu nie później jak dnia 19 (31) października do godziny 12-ej w południe. 1204r

— Dr ***St. Rembieliński*** powrócił. ***Żurawia 23,*** od 4—6-ej. 4561

Rajmund Stanisław Kamiński
adwokat przysięgły, powrócił. Mieszka na ulicy Nowogrodzkiej № 27. 4560

RĘKAWICZKI w wielkim wyborze z najlepszych skór

Damskie czarne i kolorowe.
Damskie zamszowe, wybornie piorące się.
Damskie szwedzkie w kolorach spacerowych i balowych.

3	guziki para	— — — — —	70	kop.
4	„ „	— — — — —	80	„
4	„ „	z wyszyciem	90	„
3	„ „	„	80	„
4	„ „	„	90	„
6	„ „	fason Mousquet rs.	1.—	„
8	„ „	„ „ „	1.20	„
10	„ „	„ „ „	1.40	„
12	„ „	„ „ „	1.60	„

poleca Skład fabryczny
Józefa Lukrec,
w Warszawie, Tłomackie 3.
Każda ilość wysyła się za zaliczeniem. 1359r

WIELKI WYBÓR

Płócien angielskich i bielefeldzkich oraz zagranicznej bielizny stołowej białej i kolorowej, w najpiękniejszych deseniach, otrzymali i polecają po **wyjątkowo nizkich** cenach

GAWROŃSKI i KNAFLEWSKI,
dawniej A. W. Wilczewski
w Warszawie, Nowy-Świat 57.
Cenniki franco. 1358r

Syndyk tymczasowy
massy upadłości
Samuela Ippo.

Na mocy art. 502-go Kod. Handl. wzywa wszystkich wierzycieli wzmiankowanej masy, aby w przeciągu dni 40 od dnia dzisiejszego stawili się osobiście lub przez swych pełnomocników u niżej podpisanego syndyka w jego kancelarji przy ulicy Włodzimierskiej № 2 w godzinach między 5 a 7 po południu i oznajmili w jakiej sumie są wierzycielami rzeczonej masy, oraz złożyli dowody usprawiedliwiające ich wierzytelności na ręce niżej podpisanego syndyka lub w kancelarji 2 wydziału Warszawskiego Sądu Handlowego.
Warszawa d. 21 Września (3 Października) 1894 r. 1364

Józef Higersberger,
adw. przys.

OSTRZEŻENIE.
Skradziono mi weksle blanco z podpisem J. S. Zander lub żyrowane przez Ch. Zander na różne sumy po rs. 50, 100, 200, 300, 400, 500, 600 na ogólną sumę do 4000 rs.; prócz tego skradziono kilkanaście weksli z żyrami J. S. Zander lub Ch. Zander, wystawionych przez Lejzera Bauma, B. Opatowskiego, Joela Kohna, Szymona Okonowskiego, Salomona Wisła, L. Wigdorowicza, N. Karpińskiego, J. M. Ginsberga, B. M. Landaua, B. Landaua, M. A. Grinberga i Ch. Zander. Ostrzegam, aby ich nikt nie nabywał; jeżeli kto ma jaki z powyższych weksli zechce mnie o tem zameldować w ciągu 2-ch miesięcy od daty dzisiejszej. Przytem nadmieniam, że o powyższej kradzieży prowadzi się śledztwo. Firma J. S. Zander z dniem dzisiejszym zostaje zmienioną na „Josek Ch. Zander" i weksli z podpisami J. S. Zander, wystawionych po niżej wskazanej dacie, płacić nie będę. Weksle skradzione miały datę wodną z przed 1892 r.
Żychlin, 3 Października 1894 r. 1361
Josek Chaskelowicz Zander.

Pension de famille,
Złota 26, m. 2.
Nowy pierwszorzędny Pension de famille w Warszawie, urządzony z komfortem, na wzór zagranicznych pensjonatów. — Czystość, spokój, pożywienie zdrowe, ceny umiarkowane, miesięcznie, tygodniowo i dziennie, stosownie do umowy. 1672
WALERJA KRÓLIKOWSKA.

Pralnię dużą
chcę kupić do współki z osobą znającą się dobrze na praniu bielizny. — Oferty pod **„Pralnia"** z ceną, złożyć w Biurze Ogłoszeń Piotrowskiego, Senatorska 26. 1704

Sędzia Komisarz
massy upadłości
Hersza Głowińskiego
i Hersza Cyglera

wzywa powtórnie wierzycieli powyższej upadłości, aby w dniu 29 Września (11 Października) 1894 r., o godzinie 11-ej przed południem, przybyli do kancelarji II wydziału Sądu Handlowego w Warszawie (ul. Długa № 7) z dowodami usprawiedliwiającemi ich pretensje, celem przedstawienia potrójnej listy kandydatów na syndyków tymczasowych rzeczonej masy. 1363

Sędzia Komisarz
E. Makowski.

Dowódca 46-go perejasławskiego pułku dragonów JEGO CESARSKIEJ MOŚCI podaje niniejszem do wiadomości publicznej, że 18 (30) Października 1894 r., o godzinie 11-ej przed południem, w pułkowej kancelarji wyżej wymienionego pułku odbędzie się

LICYTACJA

za pomocą zapieczętowanych deklaracyj i ustnego przetargu na

dostawę mięsa
i innych produktów

na 1 rok od 1 Listopada 1894 r. do 1 Listopada 1895 r. Życzący brać udział w licytacji mogą przeglądać warunki tejże w pułkowej kancelarji w **Płocku** w koszarach pułku perejasławskiego codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych i galowych. W dzień licytacji powinni złożyć kaucji 500 (pięćset) rubli w gotowiźnie i deklarację według ustanowionej formy, opatrzoną 80 kop. marką stemplową, a po rozpieczętowaniu deklaracyj wziąć udział w ustnym przetargu. 1637

OGŁOSZENIE.

W Piątek, to jest 23 Września (5 Października), o godzinie 10-ej zrana, będą sprzedane w Huzarskim pułku w Łazienkach

wyranżerowane Konie. 1711

Warzywa i ziemniaki
na zimę, a także **owoce z Jankowa** poleca skład nasion „Ogrodnik Polski", Mazowiecka 11. 1197r

Dnia 16-go Września 1894-go roku.

W IMIENIU JEGO CESARSKIEJ MOŚCI.

Sąd Handlowy Warszawski w wydziale 2-im na posiedzeniu sądowem zamkniętem, w komplecie następującym: prezydujący, towarzysz prezesa, D. W. Tutkiewicz, członkowie Sądu: F. F. Bobrowski, K. W. Hordliczka, w obecności sekretarza A. A. Szymkiewicza, po wysłuchaniu sprawy o upadłość Motla vel Markusa Graffa, postanawia: 1) uznać kupca Motla vel Markusa Graffa za upadłego dłużnika handlowego, licząc za początek upadłości dzień 5 Września r. b. i ogłosić w sprawach jego konkurs, mianując Sędzią-Komisarzem członka Sądu F. F. Bobrowskiego, Kuratorem zaś adwokata przysięgłego B. N. Rotwanda; 2) majątek upadłego w mieszkaniu jego przy ul. Nalewki pod Nr. 34 i w sklepie przy tejże ulicy pod Nr. 26, oraz wszędzie, gdzieby się on znajdował, opieczętować, do której to czynności w obrębie okręgu Sądu Handlowego Warszawskiego delegować Komisarza Sądowego Mielecha; 3) upadłego Graffa osadzić w areszcie za długi, do czego również delegować Mielecha, w razie zaś bezskuteczności jego czynności zawiadomić Oberpolicmajstra m. Warszawy o zaaresztowaniu Graffa środkami policyjnemi; 4) wyrok niniejszy wywiesić w sali recepcyjnej Sądu, na Giełdzie Warszawskiej i ogłosić w przepisanym przez prawo porządku; 5) zawiadomić Warszawskie Biura Pocztowe i Telegraficzne o nadsyłanie do Rotwanda wszelkiego rodzaju korespondencji, adresowanej do Graffa; 6) wyrok opatrzyć rygorem tymczasowej wykonalności. 1362r

Oryginał podpisany przez kogo należy. Za zgodność z oryginalem—sekretarz (Podpisano) ***A. Szymkiewicz.***

Dokładność tłómaczenia zaświadczam Kurator ***Bolesław Rotwand,*** adwokat przysięgły.

Kurator masy upadłości Motla vel Markusa Graffa na zasadzie art. 476, 478 K. H. i postanowienia Sędziego-Komisarza z dnia 20 Września (2 Października) 1894 r. wzywa wierzycieli tejże masy, aby się stawili osobiście lub przez pełnomocników z dokumentami, usprawiedliwiającemi ich pretensje, w dniu 29 Września (11 Października) 1894 r., o godz. 12 w południe, w kantorze II wydziału (upadłościowego) Sądu Handlowego Warszawskiego przy ul. Długiej Nr. 7, celem wyboru potrójnej listy kandydatów na syndyków tymczasowych.

Kurator ***Bolesław Rotwand,*** adwokat przysięgły, Przechodnia 1.

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 13 (25) Października r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja **in plus** przez opieczętowane deklaracje

na wywózkę nawozu, śmieci, błota i wszelkich nieczystości z tarku wołowego na Pradze, licząc od dnia zatwierdzenia licytacji do dnia 29 Lipca (10 Sierpnia) 1895 r., od płacy rs. 15 rocznie, na rzecz kassy miejskiej.

Mający zamiar ubiegania się o rzeczone przedsiębiorstwo, złoży w dniu do licytacji naznaczonym do godziny 12-ej w południe, na ręce p. o. Prezydenta miasta zapieczętowaną deklarację, napisaną bez poprawek, na papierze stemplowym ceny kop. 80, wraz z kwitem kassy m. Warszawy, na złożone wadjum w ilości rs. 50, które nie utrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu codziennie, wyjąwszy dni świątecznych, szczegółowe zaś ogloszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji wydrukowane zostały w Gazecie Policyjnej. 1354r

---

Ważne dla osób chcących zapewnić sobie byt samoistny.

Gruntowna nauka kroju sukien damskich, kurs I-szy, która już zapewnia byt Rs. 10.

Najpierwsze i największe specjalne Szkoły kroju, szycia sukien i t. p. konfekcji damskich

A. GAŁECKIEJ z córką PELAGJĄ,

Podwale Nr 10 i Marszałkowska Nr 123.

W szkołach tych wykładaną jest nauka kroja **Metodą A. Gałeckiej na sposób francuzki**, posiłkując się tylko jednym centymetrem, za co też **w konkursie kroju** w Warszawie, jedynie tylko **Aniela Gałecka z córką Pelagją**, zostały zaszczycone wyższem uznaniem, to jest medalami **za krój metodą A. Gałeckiej**, za dobre i gustowne wykonanie sukien i okryć przez uczennice z ich szkół, bez wszelkich gmatwanin, linijek krojowych i t. p. zbyt drobiazgowych obliczeń, które tylko naukę kroju wikłają, utrudniają i dla wielu osób zupełnie niezrozumiałą czynią.—Ze szkół A. Gałeckiej wyszło już 10,000 uczennic, między nimi kilku mężczyzn, **mają byt zapewniony**, prowadzą magazyny, pracownie, szkoły kroju i t. p. w Warszawie i Cesarstwie, także są poszukiwane jako zdolne **krojczynie—modystki**. Zakłady nasze przyjmują uczennice z mieszkaniem nie drogo.—**Przyjmują się roboty, fason sukni od rs. 12, modele z bibułki od 30 kop.**—**Metoda** kroju i szycia sukien damskich **A. Gałeckiej** na **sposób francuzki**, z której można się nauczyć **bez nauczyciela**, wydanie nowe rs. 1 kop. 50. — Nauka brania miar kop. 30.—Notatnik dla pracowni kop. 15, do nabycia w szkołach naszych i księgarniach w Warszawie, Cesarstwie i po zagranicami. 1721

Do wydzierżawienia na korzystnych warunkach

OGRÓD

wśród miasta położony, z cieplarnią i oranżerją, pięknym doborem roślin egzotycznych i posiadającym obecnie około 1,500 róż zeszłorocznego szczepienia.—Fachowo uzdolniony ogrodnik, przy małym kapitale, może sobie zapewnić dostatnie utrzymanie. Bliższa wiadomość na miejscu w Częstochowie, Hotel Angielski. 1342r

CHLOREK,

Soda, potaż i inne preparaty tak bieliznę niszczące, **przy użyciu «Bielidła»** z dobroci swej znanego, najzupełniej w praniu pominięte być mogą.—Paczka „Bielidła" 2 funtowa, funt sody lub potażu zastępująca, tylko 2 kop. — Żądać w składach mydła i innych handlach, **B. Laudy**, Warszawa, **Leszno 45 (od 8-go Października, Senatorska 28--30).** 1703

List gończy,

wysłany w dniu 13-ym Lutego 1888, 7.ym Marca 1889, 29-ym Września 1891 i d. 15-ym Lutego 1893 za czeladnikiem młynarskim **Józefem Leśnowskim,** dawniej przebywającym w Annaberg okręgu Gross-Strehlitz, został załatwiony. F. 2336, 87. Oppeln (Opole) dnia 29-go Września 1894.

Sędzia śledczy przy Królewskim Sądzie Kraju. 1360

(Der Untersuchungsrichter bei dem Königlichen Landgericht.)

NAJNOWSZE WYDAWNICTWA

Księgarni GEBETHNERA i WOLFFA w Warszawie.

Od jutra. Powieść współczesna, z papierów familijnych spisana przez Marjana Gawalewicza. Cena rs. 1.50, z przesyłką 1.75

Pisma Jordana (Juljana Wieniawskiego), 6 tomów rs. 6, z przesyłką 6.50, pojedyncze tomy po rs. 1.20.

TREŚĆ: T. I. Wędrówki delegata.—Szkice humorystyczno-obyczajowe. Tom II. Przygody Panów Marka i Agapita podczas wystawy rolniczej w Warszawie. T. III. Listy Jordana do Pana Jana. T. IV. Z boru i dworu. Szkice i obrazki I. Pojedynek Amerykański.—Buchalterja podwójna.—Bakalarka.—Zemsta Pana Fabiana.—Układ o służebności. Tom V. Z boru i dworu. Szkice i obrazki II. Charciarz.—Referencja.—Komedja z podróży.—Na stanowisku,—Wyprawa po pożyczkę. T. IV. Ze wspomnień Marymonckich.—Komedje jednoaktowe: Partja winta.—Wśród lasu.—Polowanko.

Siostry. Powieść Zofji Kowerskiej. Cena rs. 1.50, z rrzesyłką 1.70

Emancypantki. Powieść w 4 tomach Bolesława Prusa (Alek. Głowackiego). Cena rs. 5, z przesyłką 5.40

Apologja naukowa wiary chrześcijańskiej przez Kanonika Duilché de Saint-Projet. Przekład z 3-go wydania francuskiego poprzedzony słowem wstępnem J. E. Ks. Michała Nowodworskiego biskupa płockiego. Cena rs. 1.80, z przesyłką 2.—

Chrystjanizm i czasy obecne. I. Wiara i niewiara. Tłómaczenie z francuzkiego, wydane staraniem Księdza P. Skolimowskiego. Rs.1.50, z przesyłką 1.75

Władek. Powieść Wincentego Kosiakiewicza. Cena rs. 1, z przesyłką 1.15

Mechesy. Część II, powieść Marjana Gawalewicza, rs. 2, z przesyłką 2.80

Po Europie. Kartki z podróży Edmunda Jankowskiego, Rs. 2 z przesyłką 2.20

Z dogmatem. Powieść M. Wołowskiego, rs. 1.20, z przesyłką 1.35

Dzieje małżeństwa. (Losy Fenelli). Powieść przez 24-ch autorów, przekład z ang. 60 kop., z przesyłką —.75

WYDAWNICTWO POPULARNE,

wyszły następujące tomiki: 1335r

Wiadomości wstępne z hygieny, Berners J. tłom. z ang. 30 kop., kartonowane —.40

Ekonomja polityczna, Fawcett, tłom. z ang. 30 kop., kart. —.40

Początki fizjologji, Forster M. tłom. z ang. Dr. M. Laurysiewicz. 30 kop., kartonowane —.40

Geografja fizyczna, Geike A. tłom. z ang. 30 kop., kart. —.40

Geologja, Geike A. tłom. z ang. prof. K. Jurkiewicza, wyd. nowe przejrzane i uzupełnione, 50 kop., kartonowane —.60

Botanika ogólna, Gérardin L. z franc. przełożył M. Kozłowski, z 51 drzeworytami w tekście, 40 kop., kartonowane —.50

Pierwsze początki Astronomji, Lockyer J. Norman, przełożył Wł. Skłodowski, z 44 drzeworytami w tekście i ryciną tytułową, 50 kop., kartonowane —.60

Mineralogja, Peters Karol F. przeł. z niem. M. Kozłowski, z 51 drzeworytami w tekście, 50 kop., kartonowane —.60

Chemja, Roscoe A. H. wydanie nowe przejrzane i uzupełnione z drzeworytami w tekście, 30 kop., kartonowane —.40

Arytmetyka w zadaniach. Część II. Ułamki, przez S. Dicksteina. Wyd. drugie znacznie powiększone. Cena w kartonie 80 kop., z przesyłką —.90

Poradnik domowy homeopatyczny, doktora K. Müllera. Tłómaczył z ostatniego wydania niemieckiego oraz opatrzył wstępem i dopełnieniem **Lucjan Kuczyński.** Rs. 2, z przesyłką 2.30

Nakładem Księgarni i Składu Nut

G. CENTNERSZWERA, Marszałkowska 143,

wyszły:

Wernic H. Praktyczny przewodnik wychowania. Cena rs. 2.40, w ozdobnej w oprawie rs. 3.

„ „ Elementarz wiadomości pożytecznych, w 4-ce, z chromolitograf. rycinami. Cena rs. 1.

„ „ Elementarz ułatwiający naukę czytania. Cena w oprawie k. 20.

Do nabycia we wszystkich księgarniach. 1627

Potrzebny jest

Buchalter-Korespondent

na prowincję. Oferty przyjmuje Kantor Kurjera K. R. 1698

Marja Kałczyńska,

po powrocie do Warszawy, pracownię swoją sukien i okryć damskich poleca JW. i WW. Paniom. 1700

ul. Zielna № 13.

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 29 Września (11 Października) r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy, licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje

na reparację domu drewnianego przy rogatce Marymonckiej, od summy kosztorysowej rs. 345 kop. 41.

Mający zamiar ubiegania się o rzeczone przedsiębiorstwo, złoży w dniu do licytacji naznaczonym, do godziny 12-ej przed poł., na ręce p. o. Prezydenta Miasta, zapieczętowaną deklarację, napisaną bez poprawek, na papierze stemplowym ceny kop. 80, wraz z kwitem kasy miasta Warszawy, na złożone wadjum, w ilości rs. 35, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki i anszlag, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu codziennie wyjąwszy dni świątecznych, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji wydrukowane zostały w Gazecie Policyjnej. 1355r

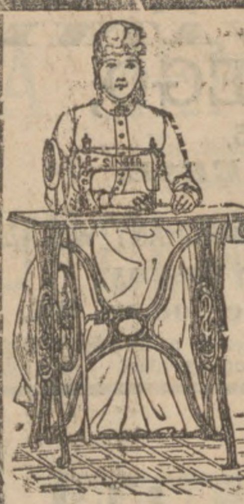
Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 29 Września (11 Października) r. b., o godzinie 11-ej przed południem, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja **in plus** przez opieczętowane deklaracje,

na risico teraźniejszego dzierżawcy, nie spełniającego warunków kontraktu, na dzierżawę, licząc od dnia zatwierdzenia licytacji do 1 (13) Stycznia 1896 r., pastwiska Skaryszewskiego, od rocznej płacy rubli 327 kop. 50.

Mający zamiar ubiegania się o rzeczone przedsiębiorstwo, złoży w dniu do licytacji naznaczonym do godziny 11-ej przed poł., na ręce p. o. Prezydenta miasta zapieczętowaną deklarację napisaną bez poprawek, na papierze stemplowym ceny kop. 80 wraz z kwitem kassy m. Warszawy, na złożone vadium w ilości rub. 33, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu codziennie wyjąwszy dni świątecznych, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Gazecie Policyjnej. 1353r



Oryginalne „Singera” maszyny do szycia

najstarszej i największej w świecie Fabryki Maszyn do szycia

THE „SINGER” MANUFACTURING COMPANY



są najlepszemi maszynami do szycia, co na wystawie w CHICAGO udzieleniem 54-ch pierwszych nagród najzupełniej stwierdzonem zostało.

Każda z tych maszyn posiada na ramieniu i podstawie niniejszą

markę fabryczną — THE SINGER MANF'G. CO. TRADE MARK — markę fabryczną

prawnie zastrzeżoną we wszystkich państwach. Zważając na powyższą markę Szan. Publiczność, najłatwiej ustrzeże się przed innemi fabrykatami, które bez tej marki nie są maszynami „Singera.”

Oryginalne SINGERA Maszyny do szycia są do nabycia w Warszawie w składzie

Wierzbowa Nr. 6, G. NEIDLINGERA, Wierzbowa Nr 6,

oraz na prowincji we własnych filjach:

ŁÓDŹ Piotrkowska 22. **KALISZ** Warszawska 47. **KIELCE** Rynek 20. **RADOM** Lubelska 109. **LUBLIN** Krak.-Przedm. 176/7. **ŁOMŻA** Rynek 216. **PŁOCK** Tumska 56/7. **SIEDLCE** Warszawska 19. 1259r

---

D-ra Römpler'a Zakład leczniczy

w Görbersdorfie na Szląsku, istniejący od roku 1875, nastręcza

chorym na płuca

jak **najkorzystniejsze warunki lecznicze**, po cenach umiarkowanych.

1178r Prospekty bezpłatnie przez

D-ra Römpler'a.

Najtańsze Obicia.

FABRYKA OBIĆ PAPIEROWYCH pod firmą:

J. FRANASZEK,

przysposobiła Obicia papierowe w wielkim wyborze, począwszy:

Obicia naturowe	od 10 kop. za rulon.
Obica salonowe, białe, glansowane . . .	od 20 kop. za rulon.
Obicia salonowe, ze złotem	od 25 kop. za rulon.
Obicia salonowe, białe, glansowane, ze złotem	od 30 kop. za rulon.
Obicia naśladujące tkaniny	od 20 kop. za rulon,

aż do wspaniałych, naśladujących materje, złotem i srebrem przerabiane, brokateli włoskich i skór korduańskich, które na żądanie wykonywają się w kolorach podług materyj meblowych.

833r Próby na żądanie udzielają się bezpłatnie.

Skład główny: Krakowskie-Przedmieście 15.

171

Nowo-otworzona filja składu

JÓZEFA KLEINADEL

w gmachu Teatru pod filarami, obok cukierni,

Herbata — Kawa

poleca:

Herbatę firmy Wogau i K° w Moskwie.

Kakao J. C. Blookera w Amsterdamie.

Kawę surową i paloną.

Cukier w głowach i rąbany.

Gmach teatru pod filarami.

Skład Przędzy, Wyrobów Pończoszniczych i Trykotowych

HENRYKA BAUMAN,

przy ulicy Senatorskiej № 2 w Warszawie, niedochodząc Podwala. Najlepiej zaopatrzony we wszystkie przedmioty w zakres powyższy wchodzące, poleca w wielkim wyborze:

Pończochy, Skarpetki, Pończoszki dziecinne, bez szwu i zagraniczne. Rękawiczki letnie i zimowe. Wyroby Trykotowe wełniane i bawełniane. Wyroby włóczkowe. Chustki Orenburskie. Przędzę wełnianą, bawełnianą i jedwabną. Fil de Perse, Fil d'Ecosse, dla pracowni Pończoszniczych. Igły i wszelkie przybory do maszyn pończoszniczych.—Wybór wielki, ceny nizkie lecz stałe. 1236r

---

1252



Fabryka Powozów

Karola Bergera,

przeniesioną została z d. 8 Lipca 1894 r. z ul. Leszno na **Orlą 9**, o czem zawiadamia JW. i W. odbiorców

---

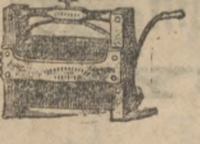
Szkoła Kroju i Szycia, Nowy-Świat 20,

MME MERCÈRE.

Wykwalifikowanej Mistrzyni.—System Francuzki i najnowszy Wiedeński

AUTOMAT.

Przyjmuje uczennice na naukę kroju i szycia dla domowego użytku, jak również z prawem zapisywania w Urzędzie Zgromadzenia, w celu uzyskania **Patentu Cechowego**, który daje prawo przyjmowania posad **Nauczycielek** i zakładania Magazynów.—**Przy Szkole Pensjonat.** 1678



JAN HILKNER



w Warszawie, Nowo-Miodowa Nr 2,

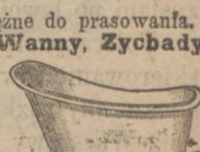
poleca:

Narzędzia do rzemiosł wszelkiego rodzaju.
Narzędzia do gospodarstwa wiejskiego.
Narzędzia ogrodowe.
Noże do sieczkarń.
Latarnie ręczne i stajenne.
Zgrzebła i Szczotki dla koni.
Łańcuchy dla bydła i koni.
Okucia do drzwi i okien.
Odlewy do kuchen i pieców.
Drzwiczki hermetyczne do pieców.
Gwoździe maszynowe i drutowe.
Wagi rożnych systemów.
Szrot i Kapiszony.
Welocypedy dz iecinne.
Przybory laubżegowe.
Okucia do wyrobów laubzegowych.
Naczynia kuchenne.
Maszynki do kawy różnych systemów.
Maszynki amerykańskie do siekania mięsa.
Maszynki benzynowe, naftowe i spirytusowe.
Maszynki do robienia lodów.
Filtry do wody.
Umywalnie kompletne.
Łóżka żelazne składane.
Noże kuchenne.
Noże i Widelce w wielkim wyborze.
Brzytwy, Scyzoryki i Nożyczki.
Reisceigi szkolne.
Krany do wina i octu.
Żelaza stalowe i mosiężne do prasowania.
Lodownie pokojowe. **Wanny, Zycbady**
Ogrzewacze, Klozety pokojowe, i t. p.



po cenach możliwie nizkich.

1151r



Fabryka Wyrobów Kamieniarskich

Heurteux i Lilpop.

Roboty budowlano—**Srebrna 12**—Kamieniarskie. 1354

Nauka i wychowanie.

Adres. Potrzebna nauczycielka z francuzką konwersacją i muzyką na wyjazd do Rosji. Niecała 12, mieszkania 24. 37606

A.) Kaucjonowane biur nauczycielskie Jaworskiej Królewska 5. Rekomenduje: nauczycieli, nauczycielki, francuzki świeżo sprowadzone i bony. 35099

„Au Bonheur des Dames." Szkoła kroju i szycia najnowszym i najłatwiejszym systemem francuzkim. Kurs z szyciem 16 rs. Nowy-Świat 27. 36730

Adres: pierwszorzędne biuro nauczycielskie Sikorskiej, Niecała 12, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 1604r

Adres: francuzki z dobremi rekomendacjami, do umieszczenia zaraz biuro nauczycielskie pierwszorzędne Jasińskiej Świętokrzyzka 15, parter. 36617

Francuzka udziela konwersacji u siebie i na mieście. Smolna 13, od 5—7. 37579

Angielka daje lekcyj, 5 rs. mieśięcznie. Nowo-Senatorska 2—12, od 1 do 2, i od 6 do 8, poszukuje współlokatorki z meblami. 37532

Buchalterji i rachunkowości handlowej upoważniony przez władzę nauczyciel S. Rogulski. Niecała 4. 36298

Doświadczona nauczycielka (specjalność język polski), przeprowadza całkowitą edukację panienek od 8 do 16 lat. Oferty w Kurjeerze Warsz. „Edukacja". 1667r

Do wspólnej systematycznej nauki potrzebna towarzyszka lat 12—14. Krucza 5, mieszkania 4. 32732

Francuzka udziela lekcyj u siebie, zastać od 9—10½ rano i od 12½ do 2½ po południu. Bracka 25—4. 37715

Guwerner lub uczeń klas wyższych, potrzebny jest zaraz na rok jeden do przygotowania chłopca do 1 klasy gimnazjum. Wiadomość w Sielcu poczta Skalbmierz Kielecka gubernja u Olszyńskiego. 37633

Gimnastyczny zakład Korycińskiej prowadzony przez lekarzy. Gimnastyka hygieniczna i lecznicza, massaż i ortopedja. Krakowskie-Przedmieście 17. 36940

Izraelitka, posiadająca wyższą muzykę, potrzebna na wyjazd. Mazowiecka 11, Biuro Marka. 37414

Lekcyj muzyki udzielam na mieście i u siebie. Hoża 15—12, od 1—4. 37542

Lekcje muzyki, udzielam w domu i na mieście. Danielewiezowska 16, m. 12. 36474

Nauczycielka izraelitka z wyższym patentem, posiadająca języki nowożytne, poszukuje kondycji w Warszawie lub na prowincyj. Pańska 40, m. 12, przed obiadem. 37534

Nauczycielka z patentem wyższym poszukuje lekcyj polskiego, francuskiego i innych przedmiotów klasycznych. Hoża 13, mieszkania 2. 36244

Nauczycielka z patentem gimnazjum III, posiadająca dobrą rekomendację, poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Hoża 26, m. 13. 37402

Nauka robót włóczkowych, potrzebne panienki do roboty. Królewska № 33, mieszkania 9. 36929

Nauczycielka z wyższym patentem gimnazjalnym, muzyką wyższą, konwersacją francuzką poszukuje lekcyj lub korepetycyj. (specjalność matematyka). Może przyjąć demi place. Szpitalna 3, m. 8. 37165

Nauczycielka poszukuje lekcyj w godzinaach przedpołudniowych. Aleksandrja № 6, m. 7. 37666

Nauczycielka posiadająca gruntownie język polski, francuzki, niemiecki z konwersacją, ruski i przedmioty klasyczne, poszukuje lekcyj. Sienna 19, m. 2. 37617

Nauczycielka prawosławna, znająca francuzki język, potrzebna zaraz, Praga, Brukowa 2. 37618

Niemka patentowana, z korespondencją handlową ma godziny wolne. Chmielna 28, m. 75, od 2-ej do 3-ej. 37701

Potrzebny nauczyciel dla powtórzenia z 4 kl. gimnaz. przygotowania do szkoły prawa, zajęcia 4 godzin dzien. Wiadomość: Smolna 25, m. 2, do 10 rano i 2—3 po poł. 37146

Poszukiwana jest nauczycielka rodowita niemka z francuzkim, angielskim i muzyką na stałe do dwóch dziewczynek. Wiadomość: Królewska № 51, 2 piętro, od trzeciej do piątej. 37604

Potrzebna nauczycielka na wyjazd z kowersacją francuzką, muzyką, pensja do 200 rs. rocznie. Warecka 9—6. 37593

Potrzebny student korepetytor. Wspólna 19—7. 37621

Szkoła kroju Jadwigi Wojtkiewicz, ulepszonym systemem Worth'a. Cecb wydaje patenta, dające prawo zakładania w Cesarstwie magazynów, przyjmowanie posad rządowych, przytem pracownia sukien. Ul. Świętokrzyzka № 7. 37099

Student matematyk poszukuje lekcyj. Francuzki, niemiecki gruntownie. Oferty przyjmuje Kurjer „Gruntowność". 36798

Student poszukuje korepetycyj. Wiadomość: w sklepie W-go Lechowskiego, Nowy-Świat № 15. 37576

Uczennica konserwatorjum poszukuje lekcyj u siebie i na mieście. Senatorska № 11, mieszkania 24. 36954

Uczeń konserwatorjum udziela lekcyj muzyki na fortepianie. Sienna 21—10. 37129

Uczennica Michałowskiego z wyższym patentem konserwatorjum ma kilka godzin wolnych. Zastać można od 10 rano do 1-ej w południe, Bednarska № 23, m. 24. 36828

Uczenica konserwatorjum udziela muzyki 3 rs. miesięcznie. Oferty przyjmuje Kurjer „Fortepian". 37554

W zakładzie froeblowskim Janiny Jagielskiej Szkolna № 1. Zajęcia rozpoczęte, zapisy codziennie. 37516

Zakład froeblowski Marji Chełmońskiej Ciepła 5, zapis dzieci codziennie. 36925

Zakład froeblowski, Marszałkowska № 149, (naprzeciw Zielonego placu), za kurs wychowawczyń 25 rs. 36431

Zapis wychowawczyń bon na kursa froeblowskie w zakładzie Zielna № 11, codziennie. 37678

Za pokój z usługą, obiad potrzebna jest nauczycielka muzyki z konwersacją francuzką. Krakowskie Przedmieście № 26, m. 11. 37543

Złota 26—2. Potrzebny korepetytor z niemieckim zaraz na wieś oraz nauczycielka i bona niemka. 37675

Zakład froeblowski Jadwigi Chrząszczewskiej Nowy-Świat 21. Zapis dzicci, nauczycielek całodziennie. 37700

Doniesienia osobiste.

List rekomendowany Inżenierowi w Boli Sombref. K. S. wysłany. 37478

Nadzieja ma list poste-restante. Znak wiadomy. 37691

Okazicielowi rubla z r. 1890 № 263585 list wysłany. 37551

„Omikron" ma list na poczcie. 37540

Opiekun list wysłany poste-restante Okaziciel rubla № 353541. 37703

Poste-restante P. G. № 35 list wysłany. 37552

P. Amelja 200 zechce łaskawie list odebrać. 37567

Warszawa poste-restante dla okaziciela kwitu ogłoszenia № 35337 R. K. list wysłany. 37553

Posady i prace.

a) Poszukiwane.

Ajent branży kolonjalnej, mający wyrobione stosunki handlowe, pragnie przyjąć stałą posadę w domu handlowym lub fabrycznym.— Oferty „Czynnemu" przyjmuje Kurjer. 37677

Angielka z Londynu gruntownie francuski i włoski. Miodowa 3, oficyna 25. 34161

Bona francuzka z szyciem poszukuje miejsca. Berga 6, m. 14. 37639

Gospodyni poszukuje miejsca, zna się dobrze na kuchni. Złota 65, m. 16. 37201

Chemik (Cand. chimic.) zagranicz. uniwersytetu poszukuje posady. Wilno, Zawalna, d. reform. synodu, u dentystki. 37090

Francuzka paryżanka poszukuje miejsca demi-place w przyzwoitym domu. — Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. sub. „T. C. 100." 37069

Francuzka życzy kilka godzin zajęcia z dziećmi. Jerozolimska 84, skład herbaty. 37588

Freblówka posiadająca muzykę i gimnastykę poszukuje zajęcia na godziny. — Oferty „Freblówka" przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego. 37686

Gorzelani bardzo zdolni i praktykanci do gorzelni zapisani w kantorze komisowym, Niecała 9. 35619

Francuzka wykształcona ma kilka godzin wolnych. Piękna № 21, m. 8, 4—5. 37592

Gospodynie wiejskie, zdolne i pracowite, obeznane z kuchnią, prasowaniem i gospodarstwem kobiecem, umieszcza Kantor Komisowy, Niecała 9. 37522

Kawaler, katolik, wykształcenie nieco mniej jak 4 klas, gruntownie polski, russki, rachunkowość, po części niemiecki, szybko, ładnie pisze, rekomendacja poważna, poręczenie; poszukuje odpowiedniego gdzieby to nie było zajęcia. Oferty przyjmuje Kurjer „Ex-wojskowy". 37182

Lekarz chrześcijanin potrzebny jest niezwłocznie w miasteczku gubernji Wileńskiej. O warunkach można dowiedzieć się adresujęc: Stacja Bastuny Poleskiej żelaznej kolei, aptekarz w Lipniszkach. 37296

Młody człowiek, posiadający język polski i russki wraz z rachunkowością, poszukuje zajęcia w jakim kantorze fabrycznym lub t. p. Wymagania skromne. Oferty proszę składać dla K. C. 120 w Kurjerzo. 37260

Młody człowiek, skromnych wymagań, szuka jakiegokolwiek zajęcia, zna polski, russki i rachunkowość. Oferty pod „E. Zajęcie" przyjmuje Kurjer. 37599

Młoda, inteligentna izraelitka poszukuje miejsca do dzieci. — Świadectwa jaknajlepsze. Ordynacka 5, m. 6. 37568

Młody człowiek, inteligentny, obeznany z gospodarstwem wiejskiem i młynarstwem, poszukuje odpowiedniego zajęcia. — Krucza № 47, w pralni „Heleny." 37560

Młoda, inteligentna polka, umiejąca krawieczyznę, poszukuje miejsca do dzieci lub gospodarstwa, w Warszawie lub na wyjazd.— Wiadomość: Freta № 30, m. 2. 37623

Młody człowiek, piśmienny, lat 30, poszukuje miejsca w biurze, w fabryce lub na kolei żelaznej, uzdolniony, z dobremi świadectwami. Oferty proszę złożyć w Kurjerze Warsz. pod lit. K. P. 37617

Meldunki prowadzę lat parę, radbym zmienić na dom inny, za mieszkanie. Oferty przymuje Kurjer pod „129". 37079

Niemka froeblówka z ruskim poszukuje zajęcia od 4-ej. Marszałkowska № 149, mieszkania 1. 36896

Niemka inteligentna, z dobremi świadectwami, poszukuje miejsca do dzieci. Ogród Saski, w kiosku. 37637

Osoba z prowincji, znajaca języki, ładne robótki, szycie i przytem może wyręczać panią, poszukuje miejsca do dzieci. Świętojańska 3, m. 5, drugie piętro. 37538

Osoba poszukuje zajęcia do zarządu domem. Kiosk, róg Chmielnej i Szpitalnej. 37684

Osoba średniego wieku poszukuje miejsca do reparacji bielizny. Krucza 16, w sklepie. 37628

Ogrodnicy zdolni, z dobremi świadectwami, zapisani w Kantorze Komisowym, Niecała 9. 36202

Polka która przebywała lat kilka w Paryżu, inteligentna, wykształcona, władająca biegle językiem francuzkim i niemieckim a także posiadająca ruski i angielski, poszukuje miejsca lektorki lub korespondentki. Wiadomość: w księgarni E. Kolińskiego. Marszałkowska № 122. 37136

Panienka młoda z prowincji poszukuje miejsca kasjerki lub sklepowej, w razie wymagania gwarancja hypoteczna. Wiadomość: Pańska 66, m. 65. 37241

Posiadam świadectwa dobre, krój, krawieczyznę, umiem czesać, poszukuję miejsca panny służącej. Krakowskie-Przedmieście № 4—39. 37121

Paryżanka dyplomowana szuka godziny zajęcia za obiad. Szpitalna 3—8. 37421

Rządca, posiadający chlubne świadectwa z gospodarstw zagranicznych, obeznany z wszelkiemi gałęziami gospodarstwa rolnego, plantacją buraków i chowem inwentarza, uzyskawszy tutejsze poddaństwo, poszukuje odpowiedniej posady. Oferty Kurjer „Rządca Ż". 37083

Student zagranicznego uniwersytetu poszukuje kondycji na wyjazd. Wilno, Zawalna, d. reform. synodu, u dentystki. 37091

Wykształcona niemka poszukuje zajęcia za wynagrodzenie lub za obiady. Elektoralna № 41, m. 10, przed południem. 37119

Zarządztwa apteki lub kondycji poszukuje prowizor farmacji. Hoża 12, Rogalewicz. 37582

b) Zaofiarowane.

Ajent zdolny ogłoszeniowy potrzebny. Warunki korzystne. Oferty przyjmuje Kurjer „Ogłoszeniowy." 37615

Bona potrzebna na wieś do dwóch chłopczyków 4 i 7 lat, którąby, oprócz udzielania im początków, wyręczała panią w gospodarstwie domowem. Zgłaszać się zrana między 10 a 12, Jerozolimska № 67, m. 29. 37536

Ekonom zdolny i energiczny do większego gospodarstwa potrzebny zaraz. Sienna 26, m. 3, od 4 do 6-ej. 37655

Do kwiatów podręczne i uczennice zaraz płatne. Nowomiejska № 12, m. 11. 37206

Maszynistka do pończoch, wykończarki, zwijaczki potrzebne zaraz. Robota stała.— Nowy-Świat 4—13. 37550

Niemka z dobremi świadectwami potrzebna. Tamże osoba muzykalna ma godziny wolne. Długa 19, m. 17, od 9 do 12-ej. 37669

Na wyjazd potrzebna zdolna staniczarka za dobrem wynagrodzeniem i utrzymaniem.— Proszę się zgłaszać do pracowni sukien W-ej Daleszyńskiej, Marszałkowska 129, zrana od 9—11 lub od 7—8 wiecz. 37533

Panienka z russkim i niemieckim znajdzie miejsce sklepowej. Wiadomość: Niecała 10, do sklepu pod firmą „M-me Marie." 37216

Panny uzdolnione i podręczne do krawieczyzny damskiej. Żórawia № 24, m. 2. 36924

Potrzebne maszynistki, dziurkarki do koszul mężkich, robota stała. Pańska 41, mieszkania 1. 37244

Potrzebny uczeń do cukierni od 13—14 lat. Bielańska 22. 37247

Potrzebny uczeń od lat 15 do fabryki ram złoconych Zaleskiego, Krakowskie-Przedm. № 2. Tamże potrzebni są subjekci zdolni. 37249

Potrzebne zdolne staniczarki. — Ciepła 17, m. 14. 37192

Potrzebny uczeń do rzeźbiarza. Żórawia 8 m. 15, Szabek. 37068

Panny do okryć bardzo zdolne potrzebne są. Niecała № 1, magazyn Kwiatkowskiego. 37081

Potrzebna maszynistka, podręczna i dziurkarka do bielizny. Marjensztadt 19, mieszkania 10. 37304

Potrzebny uczeń do składu materjałów aptecznych. Oferty przyjmuje Kurjer pod lit. U. P. 37188

Poszukuję „malarki" lub uczącej się malarstwa do wspólnej pracy i mieszkania. Warunki przystępne. — Oferty przyjmuje Kurjer pod „Wspólna praca." 1680r

Potrzebne są zdolne panny do staników i do spódnic. Marszałkowska 145, m. 34. 37180

Potrzebna maszynistka podręczna do bielizny, dziewczynka do nauki płatna. Chmielna 76—22. 37113

Panny zdatne i podręczne do spódnic oraz uczennice potrzebne są zaraz. Nowy-Świat 21, m. 26. 37255

Potrzebny do interesu agenturowego pomocnik, władający gruntownie językami: polskim, niemieckim i russkim. Pierwszeństwo z branżą obeznanym. Oferty „Przyszłość" do kantoru Kurjera. 37468

Potrzebna jest bona szwajcarka, mówiąca po francusku i po niemiecku, do Grodna.— Pensja 150 rs. rocznie. — Bliższe szczegóły: Chmielna 29, mieszk. 47, od godz. 3-ej do godz. 5-ej. 37524

Potrzebna dziewczyna. Wiadomość: Hoża № 51, w sklepie wędlin. 36539

Potrzebna służąca do wszystkiego, z dobremi świadectwami. Nowogrodzka 3, mieszkania 10. 37537

Panny zdolne do futer i okryć potrzebne.— Widok № 19, m. 8. 37605

Potrzebne zdatne maszynistki i podręczne do bielizny. Hertz, Marszałkowska 148. 37585

Potrzebna francuzka na prowincję. Jerozolimska 78—30. 37571

Potrzebny młody człowiek, chrześcjanin, z wykształceniem przynajmniej 6-klasowem, do interesu technicznego jako płatny praktykant. Oferty uprasza się składać w Kurjerze Warszawskim pod lit. K. S. i S. 37562

Potrzebne zdolne maszynistki, wykończarki, zwijaczki pończosznicze. Wielka 49, mieszkania 2. 37557

Potrzebna zdolna podręczna do krawieczyzny. Leszno 22, m. 11. 37614

Panny podręczne i uczennice do krawieczyzny potrzebne zaraz. Niecała 12, mieszk. 20, lewa oficyna. 37697

Potrzebna uczennica do krawieczyzny.— Marszałkowska 152, mieszkania 8, drugie piętro. 37696

Potrzebna panienka do handlu win i owoców, obeznana z tą czynnością. Marszałkowska 138. 37692

Potrzebny młody człowiek, znający dokładnie język niemiecki i buchalterję podwójną. Oferty sub „Z. 100" przyjmuje Kurjer Warszawski. 37667

Panny do krawieczyzny potrzebne zdolne i do nauki za dobrem wynagrodzeniem. Nowolipie № 14 lit. A, mieszkania 4. 37666

Potrzebny chłopiec do stolarza. Mazowiecka № 10. 37632

Potrzebna na wieś panna służąca z szyciem, prasowaniem koszul. Hotel Polski 5. 37643

Potrzebny jest zaraz na wyjazd do Rosji zdolny krojczy damski, chrześcjanin. Zgłaszać się do 9-ej zrana i od 8-ej godz. wieczorem. Dzika 3, m. 19. 37613

Potrzebny czeladnik tapicerski do wózkarni. Świadectwa wymagane. Zgłosić się: Ciepła № 12. 1682r

Rutynowany wojażer, z poważnemi referencjami, potrzebny zaraz. Oferty z curiculum vitae przyjmuje Kurjer H. B. E. 37526

Służąca smacznie gotująca, czysto sprzątająca, potrzebna zaraz do dwojga państwa. Piękna 44, stróż. 37436

Spódniczarka bardzo zdolna oraz staniczarki i podręczne potrzebne są zaraz. Marszałkowska № 142, M. Godlewska. 37635

Starsza panna kompletnie uzdolniona potrrebna zaraz do pracowni Janiny, Marszałkowska 151. 1681r

Uczniowie potrzebni do fabryki jubilezskiej, z dobrej rodziny, na przychodnich lub też za opłatą za życie. Stępiński, Bednarska № 23. 37109

Uczeń potrzebny do sklepu optycznego M. Pietraszkiewicza, Nowy-Świat 7. — Pierwszeństwo z prowincji. 37671

Uczeń potrzebny do zakładów optyczno-mechanicznych Drehera, Szpitalna № 6. 1683r

Wykończarki do pończoch na przychodnie potrzebne zaraz. Robota stała. Nowogrodzka 9, Kąkolewska. 37544

Wojażer potrzebny do hurtowego składu win zagranicznych w Warszawie. Reflektanci, niekoniecznie fachowcy, posiadający języki polski i russki, zechcą złożyć oferty do Kurjera Warsz. pod lit. A. Z. B. 37632

Kupno i sprzedaż.

A) Rotunda damska, nowa, kosztowna na lisach syberyjskich, aksamitem kryta. Elki mężkie obszerne, do sprzedania. Marszałkowska 54, m. 15, od 2—5-ej. 37140

Aeres: Octy specjalnie przygotowane do marynat, stołowe i kuchenne, poleca jedyna fabryka K. Wiland. Skład główny: Hoża 9, Gnojna 11, w targu Janasza. 35748

A) Skład i malarnia porcelany, szkła i fajansu Fijałkowskiego, Bracka 20, poleca następujące artykuły po cenach jak zwykle najniższych, a mianowicie:

A) Talerze granitowe nie tłukące się, na sposób angielski, tuzin po rs. 1.80

A) Talerze fajansowe bardzo mocne, płaskie lub głębokie, po rs. 1.20 za tuzin.

A) Szklanki do herbaty tuzin 60 kop., 75 kop., rs. 1 i rs. 1.20.

A) Doniczki do kwiatów ozdobne, para od rs. 2.50.

A) Garnitury na umywalnie w wielkim wyborze od rs. 3.50.

A) Serwisy do herbaty porcelanowe na 12 osób od rs. 6.

A) Serwisy stołowe z fajansu w dobrym gatunku, na 12 osób, w kwiaty malowane, zawierające 116 przedmiotów (oprócz spodków pod filiżanki) po rs. 32 lub na 6 osób 57 sztuk rs. 16

A) Serwisy porcelanowe w kwiaty lub najnowsze desenie malowane, na 12 osob, składające się ze 117 sztuk, po rs. 50 lub na 6 osób rs. 25.

A) Skład i Malarnia porcelany, szkła i fajansu Fijałkowskiego, Bracka 20. 34682

A) Meble. Kompletne urządzenia. Garnitury czarne, orzechowe, lustra, kredensy, stoły, krzesła, szafy, łóżka, toalety, biurka, otomany. Elektoralna 45, m. 3. 33671

A. Szydłowieckiej fabryki powozy, bryczki. Jerozolimska 41. 33652

A) Meble z 6 pokojów z powodu zmiany posady do sprzedania. Ul. Krucza 10, stróż wskaże. 33672

A. Drób, masło, nabiał. Szpitalna 10. 37711

Astrolabja gerlachowska nowa do sprzedania tanio. Nowy-Świat 28—28. 37549

Antykwarjusz B. Bolcewicz, Saski Plac 5, kupuje: numizmaty, monety i medale polskie i russkie, srebrne, złote i miedziane, całe zbiory lub pojedyńcze sztuki oraz wszelkie przedmioty starożytne. 35040

Biżuterja, wyprawy srebrne nowe i odnawiane, obstalunki, reparacje rzeczywiście tanio, bo w mieszkaniu. Obrączki złote para od rs. 6. Wybór pierścionków. Kupuję, zamieniam, wykupuję z większych lombardów złoto, srebro, drogie kamienie, platery, płacę najlepiej. Juwiler, jubiler, Nowy-Świat 61. 1328r

Chodniki kokosowe, jutowe, sznurkowe, wełniane, dywanowe i t. p. do pokojów i na schody. Największy wybór! Najniższe ceny! Z. Kiltynowicz, Mazowiecka 16, wprost Towarzystwa Ziemskiego. 1648r

Dywany syberyjskie, bucharskie w wielkim wyborze, tanio sprzedaje Biuro Komisowe Ungra, Krakowskie-Przedmieście 9. 36758

Do sprzedania dewizka męzka paryska nowa. Chmielna w kąpielach Diana. 37120

Drzwi do bramy lub wozowni dwie pary, okute w dobrym stanie do sprzedania. Królewska 6. Wiadomość u stróża. 37291

Dwa landa zdatne do wsi i miasta do sprzedania tanio. Świętokrzyzka № 13. 37439

Do sprzedania rotunda nowa i łóżko dziecinne. Krakowskie-Przedmieście № 60, mieszkania 6. 37704

Dwie maszyny Singera prawie nowe, jedna Buldog, tanio sprzedam. Żórawia 4, mieszkania 21. 37683

Do sprzedania zaraz: akwarjum, zegar regulator, maszyna ręczna i inne rzeczy tanio. Nowogrodzka № 22, m. 3. 37616

Do sprzedania kredens, krzesła, garnitur czarny. Zielna 22, u stróża. 37642

Elektryczną maszynkę do leczenia, kto ma do odstąpienia za przystępną cenę, zechce złożyć ofertę z oznaczeniem ceny u stróża. Łucka № 8. 37156

Fortepiany, pianina, fisharmonje, sprzedaż (na raty), wynajem. 16 Mazowiecka, Herman i Grossman, największe składy. 1500r

Faeton używany, w dobrym stanie, zdatny na wieś i w mieście, do sprzedania. Królewska 25. 37330

Fortepian długi, w dobrym stanie, do sprzedania lub wynajęcia. — Marszałkowska 94, m. 18, od 10—3-ej. 37546

Fortepian fabryki Hofera, 7 oktaw, tanio sprzedam. Długa 25, lombard. 37598

Fachy czyli szafy sklepowe używane kupię. Nowy-Świat 16—62. 37690

Fortepian 6½ okt. fabryki Stahla za 60 rs. do sprzedania. Twarda 48, mieszkania 8, do 12-ej w południe. 37702

Fortepian Kerntopfa do sprzedania tanio.— Leszno 6, m. 6. 37708

Fortepian do sprzedania tanio. Ceglana 4 od 3—6-ej. 36912

Fortepian do sprzedania tanio. Chmielna 19, m. 5. 36911

Fortepian mało używany do sprzedania Świętokrzyska № 44. Wiadomość u stroza. 36910

Fortepian koncertowy, przed rokiem kosztował 750, sprzedam za 500. Ciepła 19, mieszkania 21. 37141

Fortepian czarny, wiedeński do sprzedania Żelazna № 76A, m. 4. 37235

Fortepian piękny krzyżowy, mało używany do sprzedania. Długa 25, Lombard. 37217

Futro damskie oposy, pokrycie wełniane, rs. 30, sprzedaję. Chmielna 24, pracownia gorsetów. 1664r

Fabryka M. Sejdemena, Leszno № 52, posiada do sprzedania faetony nowe i używane, wolanciki tanie, kocz czteroosobowy za rs. 250. 37225

Garnitury mebli do sali: czarne, orzechowe palisandrowe, Simlera roboty dobrej, gabinetowe, fantazyjne, różne otomany, szeslongi, kolumny. Ceny nizkie, za dobroć roboty gwarantuję. Ulica Marszałkowska № 115. Wdowiński. 37513

Garnitur czarny pluszem kryty sprzedam.— Nowy-Świat 7, m. 26, od 10 do 1-ej. 37519

Garnitur mahoniowy jedwabiem kryty 60 rubli, garnitur kretonowy 24, szafa orzechowa 13, łóżko orzechowe 14, toaleta mahoniowa, inne meble. Zielna 4, mieszk. 6. 37690

Garnitur, garniturek, kolmny, kredens, stół, krzesła, biurko, otomana, bibljoteczki. Sienna 19. 37630

Jamnik czystej rasy sprowadzony z zagranicy tanio do zbycia. Wspólna 25, m. 7. 37258

Kasy ogniotrwałe najtańsze, najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 1413r

Klacz do sprzedania tanio. Wiadomość Kotzebue № 10. 37360

Kupię żyrandol i kandelabry bronzowe w stylu Ludwika XV lub zbliżonym. Oferty proszę składać w Kurjerze Warszawskim pod literami „S. E. 8." 37534

Kredens, łóżko, stolik do sprzedania. Wielka № 33, m. 17. 37608

Kolebka do sprzedania żelazna bujająca w dobrym stanie. Przejazd № 3, mieszkania 6—7. 37194

Kasy ogniotrwałe gwarantowanej dobroci najtaniej wyrabia jedynie Matyszkiewicz, Chłodna 40. 35252

Kasy ogniotrwałe z zegarowym mechanizmem, pancerne, jedynie wyrabia fabryka Sikorskiego, Marszałkowska 125. 26218

Koń siwy do sprzedania, może chodzić w zaprzęgu powozowym w parze i pojedynce. Żelazna 65, m. 1. 36839

Komódka antyk, Ludwik XV, do sprzedania. Hoża 7, m. 16. 36922

Kupię garnitur mebli orzechowy stylowy, piękny ze stołem. Oferty dla K. A. X. przyjmuje kantor Kurjera Warsz. 36881

Kanapka, 2 foteliki tanio sprzedam, zmieniam lokal. Szpitalna 5, sklep frontowy, tapicer. 37705

Kartofle stołowe Magnum Bonum i Early Rose w wyborowym gatunku do sprzedania nie mniej jak po 3 korce. Wiadomość w składzie nasion, Senatorska 44. 37611

Łóżka dębowe, styl angielski, z gwarancją u stolarza, Nowogrodzka № 31. 37625

Meble gustowne! Garnitury czarne, orzechowe, fantazyjne, szafy, łóżka, kredensy, stoły, krzesła, biura, szafki lustrzane, otomany i inne oraz lustra. Marszałkowska 119, mieszkania 15, druga brama, parter. 35966

Meble tanio. Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, otomana, szafka lustrzana, firanki. Nowogrodzka 28, pierwsza brama od Marszałkowskiej, u właściciela domu. 35288

Maszyny szewckie Mansfelda oraz wszelkich systemów od rs. 15—125 Dzika 20 Tagszejn. 36811

Magazyn mebli i zakład stolarski Szczepana Piaseckiego przeniesiony został z ulicy Chmielnej № 9 na ulicę Smolną № 16, wyprzedaje takowe po znacznie zniżonych cenach. 34534

Meble z czterech pokojów wyprzedaję, salonowe, szafę, kredens, otomanę, umywalnię. Wspólna róg Marszałkowskiej 44, mieszkania 8. 34062

Meble, garnitury czarne, orzechowe, buduarowe, otomany, kredensy, szafy, łóżka, biura, bibljoteki, stoły dębowe sprzedaję tanio.— Bracka 9, m. 12. 35980

Meble, garnitury salonowe, czarny pluszowy, orzechowy fantazyjny rs. 36, otomany gustowne rs. 18, łóżka orzechowe, szafka do bielizny. Widok 22—24. 36920

Meble bardzo gustowne, tak całe urządzenia jak pojedyncze sztuki. Ceny niezmiernie nizkie. № 12 ul. Niecała № 12, w bramie I-e piętro (w domu gdzie zakład fotograficzny W-go Twardzickiego). 36742

Meble wyprzedaję. Garnitur czarny, otomana, szafa. Marszałkowska 76, m. 8. 37461

Maszynę do obrzynania, przyrządy introligatorskie, znaki sprzedam. Chłodna № 40, mieszk. 17. 37458

Masło z Malic, Gołębiowa i Sufczyna nadchodzi wtorek i piątek. Jerozolimska 74, m. 1. 37599

Meble czarne pluszowe, otomany, szeslongi, łóżko mahoniowe tanio. Bracka 8, mieszkania 19. 37681

Meble. Bez konkurencji! Garnitury, otomany, szeslongi, szafy, biura, stoły, krzesła, dywany, portjery, firanki etc. po bajecznie nizkich cenach. Niecała № 1, I-sze piętro od frontu. 37654

Meble za bezcen, garnitury, otomany, kredensy, szafy, szeslongi, jakoteż zamieniam nowe na używane z małą dopłatą. Świętokrzyzka 16—13. 37673

Meble różne, garnitury czarne, orzechowe, stylowe, fantazyjne, łóżka, kredens, stół jadalny i inne, przyjmuje obstalunki, przerabiania. Tapicer Ring, plac św. Aleksandra 13. 36977

Motor parowy od 3—4 sił w bardzo dobrym stanie do sprzedania. Przemysłowa 36. 37117

Meble różne własnych wyrobów stolarskich, tapicerskich, przyjmują wszelkie obstalunki, odnawiania, ceny przystępne. Marszałkowska 113, Bracia Świeżawscy. 36396

Maszyna nowa do sprzedania. Ulica Freta № 3, m. 10. 37168

Meblowe pokrycia, serwety, kołdry, chodniki, poleca Giełżyński, ul. Marszałkowska 137. 1611r

Na czasie! Największa fabryka waty wszelkiego rodzaju u K. Mantey, Szpitalna 3, m. 4. 37610

Obicia papierowe wyprzedaje się za bezcen. Elektoralna 47, m. 14. 1634r

Otomana, 2 fotele, 4 krzesła do sprzedania. Nowowielka 15, mieszk. 3. 37650

Otomany rozkładane, które po rozłożeniu zastępują 2 łóżka lub 4 łóżeczka dziecinne z materacami, u tapicera, Chmielna 10. 34690

Okazja: szynel czarny studencki do sprzedania tanio. Marszałkowska 143, m. 12. 37153

Pianina amerykańskie krzyżowe zagraniczne. Chłodna 39, mieszkania 20. Długa 25, w lombardzie. 36250

Pianino w dobrym stanie do sprzedania. Daniłowiczowska 8—6 od 4—8 po poł. 37158

Piękną otomanę zrobioną w podszewkę sprzedam niedrogo, robota doskonała. Wspólna 12, m. 28. 37123

Pianino lipskie rs. 260 sprzedam. Długa 19, m. 16. 37685

Poszukuję powozu i karety trzyosobowej nieodnawianych. Oferty „Powóz" przyjmuje kantor Kurjera Warsz. 37658

Pianino krzyżowe tanio do sprzedania. Złota 20, m. 17. 37657

Piece i kominki „Szuberskiego" i „Salamandra" oraz szafy kąpielowe. Reprezentant T. Kozłowski, Wierzbowa 8 i Bracka 25. 35129

Para koni 8-werszkowych, klacz i wałach, do sprzedania. Świętokrzyzka № 13. 37440

Pianino amerykańskiej konstrukcji, krzyżowe, platforemkę sprzedam. Nowy-Świat 8, remiza. 36700

Perelotka petersburska tanio. Nowogrodzka 19, p. Janusz. 37515

Potrzebna mała tokarnia używana lub części na nią albo modele drewniane. — Chłodna № 39, m. 31. 37594

Rower półwyścigowy pneumatyczny, znakomity 110 rubli. Warecka 9, m. 56. 37672

Rowery pneumatyczne najświeższej konstrukcji, słynnej paryskiej fabryki „Rouxel et Dubois", drogowe, wyścigowe, damskie (odznaczające się szczególnie elegancką formą i wykończeniem), nabywać można w cyklodromie, róg Składowej i Nowogrodzkiej. Ceny b. przystępne. 37661

Resztki towarów łokciowych otrzymałem w komis z pierwszorzędnych fabryk. Ceny fabryczne. „G. Antoni", Świętokrzyzka 40. 37057

Sprzedaż środków odżywczych W. Hebdy przy fabryce wód mineralnych aptekarza S. Erhardta, Hoża № 19. 31490

Szaraban prawie nowy, angielska uprząż ozdobna, pojedyncza oraz ładny koń siwy do sprzedania razem lub osobno. Ul. Pańska 50, u stróża. 36996

Sprzedaję, kupuję używane ubiory damskie, wynajmuję balowe, weselne. — Ul. Bednarska 19. 37444

Sprzedaję szafę, kontuar, zdatne do cukierni, kawiarni, restauracji, lampy błyskawiczne bilardowe. Nowy-Świat 4, m. 9. 37570

Szynel, mundur na filologa lat 17, nowe, sprzedam. Wiadomość u stróża, ulica Chłodna 50. 37710

Sprzedaje się codziennie masło śmietankowe oraz solone na funty lub w większych partjach. Zgoda 6, m. 13. 37626

Sprzedaję palto męzkie nowe jesienne, na wysoki wzrost. Wspólna 19—7. 37620

Tandem czyli rower dwuosobowy, nowy, na gumach pneumatycznych, do nabycia za przystępną cenę. Wiadomość w cyklodromie, róg Składowej i Nowogrodzkiej. 37660

Uczeń potrzebny zaraz do warsztatu pozłotniczego. Mazowiecka № 11, m. 13. 37112

Umywalka orzechowa pięknie rzeźbiona z ciemnym marmurem do sprzedania. Senatorska 35, stróż wskaże, oglądać można rano do 11-ej i od 2—5-ej po poł. 37229

Wyprzedaż po zwiniętym magazynie palta na wacie i garnitury marynarkowe, spodnie do wyboru po cenie niżej kosztu. Wilcza № 38, m. 14, na dole. 37240

Z powodu wyjazdu wyprzedaję meble z 4-ch pokojów za bardzo przystępną cenę. Wiadomość: Nowy-Świat 69, m. 14. 37520

Zaraz do sprzedania cztery zdrowe konie robocze, — Wiadomość: Żórawia 29, mieszkania 22. 37535

Z potrzeby sprzedam urzędowej roboty otomanę, garnitur czarny, pluszem kryty, piękne kretony, firanki, portjery, zegar antyk, fotele garnitur gabinetowy rs. 40, garnitur orzechowy rs. 40, tualeta machoniowa. Nowy-Świat № 52, stróż wskaże. 37279

Żyrandole gazowe dwupłomienne, znaki sklepowe tanio sprzedam. Kapucyńska 5 m. 14. 36535

Żórawia 25, m. 2. Do sprzedania elegancka otomana, 2 fotele, lustra, łóżka, maszyna do szycia i zegar. 37088

Żyrandol gazowy o pięciu płomieniach, bronzowy, paryski z kloszami bardzo piękny do sprzedania. Saski plac № 5, B. Bolcewicz. 37292

Żyrandol bronzowy na 24 świec i 18 krzeseł dębowych do sprzedania. Żabia № 9, mieszkania 28. 37652

3) Ognie bengalskie, Balony, Fajerwerki, poleca T. Nowakowska, Bielańska 3. 1443r

Interesy handl. i majątk.

A. 2,000 rs. potrzebne na willę odpowiedzialną w Ciechocinku. Umiarkowany procent. Wiadomość: ulica Miodowa, kancelarja rejenta W. Władysława Rutkowskiego. 37366

Do sprzedania sklep spożywczy za rs. 450. Pańska 63. 37209

Dom przy ul. Freta do sprzedania. Wiadomość w składzie skór K. Miłodrowskiego ul. Świętojańska № 6. 36660

Dom blisko Marszałkowskiej, nowy, nie opłacający stępla, korzystnie sprzedam. Marszałkowska 127, mieszk. 15, do 12-ej, od 3-ej do 5-ej. 37687

Do sprzedania tanio meble wyściełane.— Wspólna № 65, m. 4. 37647

Do sprzedania za rs. 5,000 dom (willa) nowy, z ogródkiem, w Jordanowicach. Dom ten, przez stałych lokatorów zajmowany, daje pewnego 11% netto. Wiadomość u W-go Szonerta, kasjera dr. żel. warsz.-wied. na stacji Grodzisk. 37596

Gorzelnię na długoletni kontrakt życzę ażeby kto na moim gruncie założył i na własny rachunek prowadził; od kolei wiorst 4, kartofle i opał niewyczerpany na miejscu, nadto węgiel na kolei. Oferty pod G. O. poste-restante Warszawa. 37547

Do wypożyczenia rs. 6,000 na dom murowany bez długu na prowincję 8%. Warszawa, Bugaj domu № 8, m. 24. 37193

Interes bardzo solidny, dający 40 do 50% zysku, poszukuje wspólnika (izraelitę) z kapitałem od 2-ch do 3000 rubli. Oferty „Zysk" przyjmuje Kurjer Warsz. 37459

Jest do sprzedania dystrybucja z owocarnią. Wiadomość: Aleja Ujazdowska № 13, u pani Dittrych. 37663

Kawiarnia do sprzedania. Mazowiecka № 5. 37385

Kawiarnia do sprzedania za przystępną cenę, w dobrym punkcie. Leszno 27. 37709

Korzystny interes! Sklep spożywczy, może być i dystrybucja, elegancko urządzony, punkt dobry, jest zaraz do odstąpienia z powodu tranzlokacji. Wiadomość w kiosku, Krak.-Przedm., przy domu Roezlera. 35026

Kupię folwarczek od 2 do 4 włók ziemi dobrej, z łąką, wodą, domem mieszkalnym obszernym, ogrodem, pod miastem, blisko kolei. Wiadomość: Marszałkowska 46, m. 7, od 3-ej do 5-ej. 37584

Magle do sprzedania. Ulica Twarda № 36. 36100

Magazyn mód sprzedam, egzystujący lat dziesięć. — Oferty przyjmuje Kurjer pod „Magazyn mód." 37602

Magle do sprzedania bardzo tanio. Ul. Nowolipie № 54. 37184

Mydlarnia egzystująca lat 15 do sprzedania. Wiadomość „Lux" Erywańska 7. 36981

Młyn wodny o 3-ch gankach, z cylindrem i perlakiem (nowoodbudowany) oraz fryszerka o 2-ch młotach, na dużej wodzie, są do wydzierżawienia lub sprzedania w majątku Siedlew, blisko szosy i stacji Opoczno. Szczegóły na miejscu lub w Warszawie, Złota № 26, mieszkania 24. 37689

Nabędę sumę na 2-gim numerze po Towarzystwie. Oferty przyjmuje Kurjer „Roman". 37474

Na pierwszym numerze hypoteki majątku ziemskiego w gubernji radomskiej do odstąpienia suma 2,000 rs., płatna w ciągu roku, na korzystnych warunkach. — Oferty przyjmuje Kurjer pod „Dwa tysiące." 37587

Odpowiedzialny i rutynowany kupiec, poszukuje zastępstw z towarem w komis. Wiadomość: Marszałkowska № 66, w sklepie „Zofia". Tamże sklep do sprzedania. 36808

Restauracja do sprzedania z powodu zmiany interesów familijnych. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście № 10, w kawiarni, od godz. 3 do 6-ej po południu. 37526

Sklep z wędlinami do sprzedania. — Twarda № 28. 36161

Ślusarz zagraniczny poszukuje fabryki, w której mógłby urządzić samodzielnie małą maszynę najnowszej konstrukcji. Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warszaws. pod „Ślusarz". 36830

Sklep dystrybucyjno-spożywczo - norymberski, kantor pism do sprzedania. Ul. Chłodna 52. 36974

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Wiadomość na miejscu ulica Wspólna № 20. 37267

Sklep mąki i legumin do sprzedania dobrze procentujący. Wiadomość: Grzybów № 3. 36817

Sklep spożywczy do sprzedania, cena przystępna. Wiadomość: ulica Wspólna № 17 w sklepie spożywczym. 37179

Sprzedam garkuchnię w okolicy fabrycznej. Chłodna 2, m. 18. 37695

Sklep spożywczo-dystrybucyjny, mieszkanie duże, w najlepszym punkcie, do sprzedania. O warunkach można się dowiedzieć: Nowogrodzka 24, w sklepie. 37649

Sklep spożywczy do sprzedania. Pańska № 34. 37629

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Orla № 14. 37619

Sklep spożywczo-dystrybucyjny między fabrykami jest do sprzedania za rs. 280, targu dziennego od 10 do 12 rs. Wiadomość: Chłodna № 33, u stróża. 37707

Sklep dystrybucyjno-piśmienno-galanteryjny do sprzedania. Berga № 8. 37082

Sprzedam sklep spożywczo-dystrybucyjny bardzo tanio z powodu pilnego wyjazdu. Nowogrodzka № 4. 37464

Sklep spożywczy w dobrym punkcie do sprzedania, rs. 200. Ul. Podwale № 11. 37600

Sklep spożywczo - dystrybucyjno - mydlarski na bardzo dogodnych warunkach do sprzedania z powodu nagłego wyjazdu, bez konkurencji. Wilcza 40. 37315

Wspólnik potrzebny z kapitałem od 8 do 10 tysięcy rubli do rozszerzenia interesu handlowego, egzystującego od lat 30. Oferty składać proszę pod adresem: Nowy-Świat № 64, mieszkania № 11. 37624

Wypożyczę sumę rs. 8000 na 2-gi numer po Towarzystwie na dom w środku miasta. Oferty przyjmuje Kurjer „Las". 37476

Zaraz do sprzedania sklep spożywczo-dystrybucyjny. Ulica Podwale № 14, na miejscu. 37609

1 stycznia 1895 r. do wydzierżawienia 4-te piętro na kawalerskie pokoje, w najruchliwszej dzielnicy. Zgłaszać się od 4 do 5-ej, Żórawia 23, mieszk. 2. 37518

1,200 rs. na hypotekę zaraz. Wiadomość: Żabia 4—12. 37683

18,000 rs. do wypożyczenia na pierwszy numer po Tow. kr. domów w Warszawie lub Piotrkowie. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera pod wyrazami „Pewna lokacja". 37170

21,000 rubli na 1-szy numer hypoteki po Towarzystwie na znaczny majątek ziemski blisko Warszawy potrzebne zaraz.— Hypoteka w Warszawie. Oferty w kancelarji W-go adw. przysięgłego Skurzyńskiego, ulica hr. Berga № 3. 37528

Lokale.

a) Poszukiwane.

A. Wróblewski i S-ka, zakład przewozowy, Trębacka 13. Filja: Nowy-Świat 12. Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 1591r

A.) Przeprowadzki, opakowania mebli, najtaniej załatwia zakład przewozowy Henryka Fruchtmana, Żabia 3, wprost ogrodu Saskiego. 36246

A) Zakład przewozowy Józefa Weicenbluta, Przechodnia 1, uskutecznia przeprowadzki na specjalnych wozach, opakowania mebli, załatwia posyłki koleją, pocztą i statkiem po cenach najniższych. 36133

A) Niemiec poszukuje umeblowanego pokoju. Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warsz. pod wyrazem „Umeblowany pokój." 37527

Budynku obszernego możliwie z motorem, składem i placem na fabrykę z kuźnią poszukuję, najlepiej na powiślu. Oferty dla „Fabrykanta" przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego. 36880

„Konkurencja," kantor przewozowy, Erywańska 11, uskutecznia przeprowadzki na specjalnych wozach, z ustawieniem mebli i gwarancją za całość, pakuje meble, lustra, dzieła sztuki; poleca skrzynie własnego wyrobu, załatwia posyłki koleją, pocztą i statkiem. Przyjmuje meble na przechowanie. 1544r

Mieszkanie, pokój i kuchnia, zaraz potrzebne. Oferty pod „Zaraz" przyjmuje kantor Kurjera. 37646

Poszukuje się lokalu fabrycznego około 2,000 łokci □ powierzchni zajmującego, w mieście lub za rogatkami. Przemysł czysty. Termin objęcia lokalu najpóźniej na św. Jan. Oferty pod „Pe Ka" w administracji Kurjera. 37187

Potrzebny pokój za 8 rubli dla kobiety. Hoża 7, m. 2, parter. 37674

Pokój umeblowany przy familji, w okolicy ulicy Waliców, potrzebny zaraz. Oferty dla inżeniera J. S. składać proszę w kantorze Kurjera Warsz. 37597

Wieśniak przyjeżdżający kilka razy do roku do Warszawy, pragnie wynająć przy porządnej rodzinie pokój umeblowany, z pościelą, usługą i samowarem, z oddzielnem wejściem, w środkn miasta, nie wyżej jak na 2-m piętrze. Oferty składać w kantorze Kurjera dla „Ziemianina Z." 37641

b) Zaofiarowane.

A) Zaraz do wynajęcia dwa pokoje frontowe, meble, usługa, obiady. Nowy-Świat 38—3. 37670

Do wynajęcia zaraz mieszkanie przy ulicy Leszno № 27, na 2-m piętrze, od frontu, składające się z 4-ch pokoi, przedpokoju, kuchni, dużej spiżarni i oddzielnej góry, z kompletnem urządzeniem wodociągowem i kanalizacyjnem. Bliższa wiadomość na miejscu. 37148

Do wynajęcia od 1 października w domu № 32A przy ulicy Nowogrodzkiej, pierwsza brama od rogu Marszałkowskiej lokal: 6 pokoi, przedpokój, kuchnia, wanna, na 3-m piętrze. Wiadomość u rządcy domu. 37098

Dwa lub trzy pokoje z kompletnem umeblowaniem, zaraz do wynajęcia. Marszałkowska 71, m. 13. 37071

Do wynajęcia 2 pokoje, kuchnia, z dwoma wejściami, na 1-m piętrze, Krakowskie-Przedmieście № 57, wprost Resursy obywatelskiej, wiadomość w składzie Binsthalterów tamże. 37133

Dla emeryta. Jeden pokój, z osobnem wejściem, z całem utrzymaniem, do wynajęcia, w każdym czasie. Mazowiecka 11, mieszkania 18. 37215

Duży pokój o dwóch oknach, słoneczny i elegancki, od frontu, z wejściem oddzielnem. Umeblowany, z usługą, a może być i z całodziennem utrzymaniem. Wspólna № 51, mieszkania 7. Rozmówić się można między drugą a czwartą codziennie. 37569

Do wynajęcia zaraz salon z gabinetem ładnie umeblowanym, z usługą i samowarem, 2-e piętro, od frontu. Marszałkowska 116, mieszkania 5. 37326

Do wynajęcia dwa pokoje słoneczne, z meblami, może być z usługą i samowarem, dla inteligentnej kobiety lub kształcącej się panienki. Wejście wspólne. Miodowa 3, mieszkania 34. 37580

Do wynajęcia zaraz przy ulicy Żórawiej № 33, m. 4, 1-e piętro, 5 pokoi, przedpokój, kuchnia, pasaż i 2 spiżarki. Wiadomość u stróża. 37523

Dla inteligentnej osoby pokój, z całodziennem utrzymaniem, przy poważnej rodzinie. Żórawia 26—5. 37565

Dwa pokoje umeblowane, frontowe, zaraz do wynajęcia, 1-e piętro. Świętokrzyzka 41—14. Tamże obiady. 37637

Dwa pokoje umeblowane, razem lub oddzielnie, z usługą, do wynajęcia. Złota 25—8. 37664

Do odnajęcia wspólny pokoik, dla panienki przyzwoitej, 3 rs. miesięcznie. Ul. Żórawia 3—2. 37694

Jest do wynajęcia pół sklepu przy dystrybucji, w okolicy Nowego-Świata. Oferty „Aret" przyjmuje kantor Kurjera. 37563

Każdego czasu do wynajęcia lokal, złożony z 4-ch pokoi, na parterze, z ogródkiem, oraz pięć pokojów, z wszelkiemi wygodami, na 1-m piętrze. Marszałkowska 56. 37490

Kto chciałby ulokować panienki pod rodzicieiską opieką, może znaleźć takową w domu inteligentnym izraelskim na przystępnych warunkach. Sienna 21, m. 1. 36982

Leszno 56, pięć pokojów, kuchnia, w tym salon trzyokienny. 37645

Pokój duży, meble, obsługa, fortepian, waterklozet. Mazowiecka 11, mieszkania 19. 37419

Pomieszczenie dla panienki z inteligentnej rodziny. Złota 2, m. 18. 17137

Pokój umeblowany, zaraz do wynajęcia. Krakowskie-Przedmieście 5, m. 25, pałac hr. Krasińskich. 37116

Pokój duży do odnajęcia, z usługą. Czysta № 6, m. 26. 37648

Pokoik dla francuzki, tanio. Ulica Książęca 6—7. 37589

Pokój z całodziennem utrzymaniem. Marszałkowska № 151, mieszkania 10; tamże obiady. 37541

Pomieszczenie dla kształcącego się chłopca. Nowy-Świat 54, m. 29. 37564

Pomieszczenie dla panienki, z całodziennem utrzymaniem. Długa 8a, m. 12. 37603

Pomieszczenie dla panienki przy nauczycielce, z życiem lub bez. Chmielna 28, mieszkania 8. 37627

Rs. 6—pokój z wspólnem wejsciem, przy inteligentnej familji, dla osoby nieprowadzącej gospodarstwa. Pańska 64—24. 37558

Sześć pokoi, przedpokój, kuchnia, wanna, wygódka, piwnica, na pierwszem piętrze, kompletnie odrestaurowane, do wynajęcia od 1 października. Ulica Królewska № 6, wiadomość u rządcy. 37293

Stancja jeszcze dla uczniów ze szkoł prywatnych i dla jednego p. studenta. Nowy-Świat 12, m. 21. 37087

Salon lub pokój, frontowe, odnajmę inteligentnym, mogę i samowar, obiad, meble. Krucza 16, m. 6. 37714

Zaraz pokój duży, łazienka, wszelkie wygody. Kapucyńska 3, stróż wskaże. 37653

Zaraz dwa albo trzy pokoje, wygodnie umeblowane od frontu z osobnym przedpokojem i wejściem ze schodów, odpowiednie dla doktora lub inżeniera. Wilcza № 16, m 6, tuż obok alei Ujazdowskiej i przystanku tramwajowego. 37186

3 pokoje, kuchnia, na 1-m piętrze, od frontu, do wynajęcia. Nowy-Świat № 12. 37676

5 pokojów, kuchnia, pralnia, werenda, wspólny ogród, 525 rub. rocznie z wodą, od października. Ulica Polna 30, wprost wyścigów. 37549

7 pokoi, z wszelkiemi wygodami, do wynajęcia. Twarda 6, wiadomość tamże, m. 10, od 3 do 6-ej. 37531

Doniesienia rozmaite.

Akuszerka Ring przyjmuje na słabość, czas dłuższy lub kurację. Udzielam porad, przyjmuję zamówienia. Plac św. Aleksandra 13, mieszk. 3. Pokoje oddzielne i wspólne. 37591

Akuszerka Bukowska przyjmuje na słabość czas dłuższy lub kurację. bez meldowania Z umieszczeniem dziecięcia. Bednarska 21. 37530

A) Massażysta Demczuk, zatwierdzony przez urząd lekarski, przyjmuje od 2—4. Nowy-Świat 31. 35645

A. Wypożyczam na wesela i różne przyjęcia zastawy stołowe ze szkła, porcelany, plateru i bielizny stołowej, oraz lampy, kandelabry, żyrandole, świeczniki, stoły i krzesła. Magazyn lamp i porcelany Franciszka Kozłowskiego, Rymarska 7. 1627r

Abażury w pięknych deseniach i kolorach, oraz bibułka krepowa na abażury, hurtowo i detalicznie poleca magazyn W. Dzisiewskiego: Senatorska № 27. 37230

Artykuły najświeższej mody, jako to: burki, peleryny, żakiety i t. p. z doborowych materjałów, wykonywam podług najświeższych paryzkich fasonów, poleca specjalny magazyn okryć damskich „Marty Józefiny," Szpitalna 8, (sklep frontowy). Ceny b. umiarkowane. 37659

Adres: Żórawia 4. Mechanik przyjmuje reparacje maszyn do szycia, tanio. 37682

A) Massażystka M. K. zatwierdzona przez Urząd Lekarski, Krakowskie-Przedmieście 17, m. 6. 37679

Clarisse Lardenoy, Mazowiecka 20, powróciła z Paryża. 37218

Dnia 3 października r. b. z domu przy ulicy Elektoralnej № 753, nowy № 16, zaginął chart duży, biały w żółte łaty, mający na szyi nową obrożkę niklową. Kto go odprowadzi do właściciela domu pod powyższy numer otrzyma rs. 3 nagrody. Pies wabi się Tarant. 37651

Do wspólnej nauki poszukuje się dwóch panienek, w wieku lat 14—15. Hoża 16, m. 5, od g. 10—13. 1679r

„Exsiccator." Niezbędny przy nowych budowlach, zapobiega wdaniu się grzyba drzewnego. Ritter, Marszałkowska 111. 37263

„Febus" Skład nafty i benzyny russkiej Najwyżej Zatwierdzonego Towarzystwa Braci Nobel, Marszałkowska 146. Dostawia naftę i benzynę do mieszkań. Części zapasowe do lamp naftowych i gazowych. 32741

„Gudronit" Biuro Techniczne—Warszawa, Krakowskie-Przedmieście № 44. Usuwa wilgoć, grzyb drzewny, dymienie kominów. Fabryka wentylatorów najnowszych systemów. 34971

Grób lub miejsce podwójne na Powązkach chciałbym nabyć. Oferty szczegółowe przyjmuje Kurjer Warsz. sub. „F. K. 31." 37171

Gorsety na obstalunek krojem francuzkim, włosiane i fiszbinowe, z najnowszych materjałów, pranie i reparacje. Krakowskie-Przedmieście 4, m. 41. 37712

Helena du Bois poleca gorsety krojem francuzkim od rs. 2, przyjmuje pranie i reparacje tychże. Aleja Jerozolimska 47, róg Marszałkowskiej.. 35359

Jest dziewczynka do oddania na własność, ładna, blondyna, niebieskie oczki, mająca półtora roczku, mądra. Praga, ulica Esplanadowa № 8, m. 10. 37638

Kto sobie życzy może przysyłać po obiad od godziny trzeciej. Hoża № d. 48, mieszkania 14. 37420

Kantor próźb A. Jaworowskiego przeniesiony na ulicę Freta № 25. 37665

Kapelusze damskie ubieram bardzo gustownie, przefasonowanie filcowego kop. 25. Nowy-Świat 35. 37706

Lekcje haftu białego, artystycznego, obstalunki przyjmuję. Wspólna 44, m. 6. 36829

Nr 111 Marszałkowska 111. Magazyn pościeli, wyprawek dziecinnych, łóżek żelaznych, wszelkich obstalunków w zakres interesu wchodzących. Ceny umiarkowane, poleca Jadwiga Laśkiewicz. 40012

Nr 1. Jersey-Bazar. C. Leski, Krakowskie-Przedmieście № 1, poleca:

Nr 1. Bluzki wełniane, flanelowe, jedwabne, barchanowe, trykotowe, najświeższej mody.

Nr 1. Bluzki sezonu ubiegłego, po cenach znacznie zniżonych.

Nr 1. Staniki, kaftany, smokingi ciepłe trykotowe, kaftany, znaczny zapas.

Nr 1. Halki jedwabne, wełniane, barchanowe.

Nr 1. Woalek świeży transport wybór wielki, desenie nowe.

Nr 1. Zakład karbowania, plisowania sukienek, falban, oraz wycinanie ząbków. 36944

Obiady prywatne, gospodarskie. Wiadomość: ulica Złota № 31, m. 12. 37242

Obiady prywatne po 40 kop. od 1-go października w domu i na miasto. Marszałkowska 97, m. 10. 37227

Ojciec po stracie żony, będąc w krytycznem położeniu, chce oddać na wychowanie lub na własność dziecko (3) trzymiesięczne, płci żeńskiej. Wiadomość u stróża. Śliska № 48. 37517

Obiady prywatne kop. 35 i 40. Krakowskie-Przedmieście № 38, m. 30. 37447

Obiady dobre, tanie. Jerozolimska 78—80. 37572

Pod korzystnemi warunkami pomieszczenie dla panienek dorosłych, lub do wspólnej nauki z dziewczynką dwunastoletnią. Konwersacja francuzka i angielska. Wspólna № 51, mieszkania 2. 36823

Prywatne obiady, po 25 kop. obiad. Leszno № 11 d. mieszkania 10. 37096

Palony czysty słód, b. pożywny napój, zastępujący kawę z przepisu księdza Kneippa, dowolona sprzedaż przez urząd lekarski warszawski za № 497, na ogólnych zasadach handlu. Skład główny detaliczny Józefa Czekali: Rymarska № 7. 35940

Palta zimowe, szynele, płaszcze, okrycia bez prucia chemicznie farbuje, pierze znana lat 30 parowa farbiarnia Bednarska 21, parter. front. Filja: Podwale 17, (hotel Sławiański), Baczność na adres w oknie na okiennicach' 34419

Przyjmuje suknie, palta, futra, po cenach nizkich, bardzo staranie i gustownie wykończone. Potrzbne dziewczynki do nauki. Chmielna 23—2. 37556

Potrzebna współuczennica do nauki buchalterji. Wiadomość u nauczyciela. Niecała № 4. 37601

Pracownia sukien i okryć damskich i dziecinnych, wykonywa takowe po przystępnych cenach, podług najświeższych żurnali. Marszałkowska 152, m. 8, 2-e piętro. 37697

Przerabianie mebli materacy, zakładanie portier, firanek, tanio, gustownie wykonywa zakład dekoracyjno-meblowy. Widok № 8. 37693

Panienka lat 9—10 dobrze wychowana, potrzebna do wspólnej nauki. Złota 26, mieszkania 24. 37688

Pracownia „Julie," Miodowa № 21. Przyjmuje do roboty suknie (od rs. 3-ch), okrycia, rotundy i t. p. wykończa prędko i starannie, podług najświeższych zagranicznych żurnali. 37644

Strojenie fortepianów i wszelkie reparacje tychże przyjmuje A. Karasiński. Pańska № 64. 37289

Szkielety pod abażury najnowszych fasonów do sprzdania. Złota 20—17. 37656

Stolarz odświeża i reparuje meble. Złota 39, m. 21. 37680

Szkoła kroju Skwareckiej, przyjmuje suknie do skrojenia i upasowania. Modele papierowe od 30 kop. Plac św. Aleksandra 14. 33438

W środę zrana 3 października przechodząc Marszałkowską około pesesji Kronenbergów, zgubiono pierścionek złoty z pieczątką, oddawca otrzyma nagrody rubli 8. Wspólna 19—13. 37636

Zginął wyżeł ceter czarny, z białą plamką na piersiach, Za odprowadzenie; Widok № 3, m. 6, nagrodę odbierze. 37290

Zegarek czarny stalowy, damski Perret et Fils, z dewizką szatleną złotą, wysadzaną perełkami i 3-ma almantynami zgubionó we wtorek zrana, w przejściu z Podwala przez Krakowskie-Przedmieście na Trębacką. Znalazca zechce oddać na Elektoralną 35, m. 16, za bardzo przyzwoitą nagrodą. 37361

Zgubiono po drodze z Chmielnej na Nowy-Świat kopfsztyk od dery w kraty czarne i orzechowe. Zwrócić za nagrodą do remizy „Eclips:" Nowy-Świat 25. 37529

15 rs. Wyuczam kapeluszy, mufek, żabotów. Włodzimierska 3—17. 37573

108 Marszałkowska. Łóżka żelazne zwyczajne od rub. 2.75.

108 Marszałkowska. Łóżka systemu agielskiego od rub. 12.

108 Marszałkowska. Łóżka na sposób wiedeński od rub. 14.

108 Marszałkowska. Łóżeczka dziecinne z siatką od rub. 5.25.

108 Marszałkowska. Umywalnie z garniturami emaljowanemi od rub. 4.75.

108 Marszałkowska. Wanny z piecykami, klozety pokojowe, welocypedy dziecinne.

108 Marszałkowska. Maszynki benzynowe, naftowe, żelaza do prasowania: stalowe, mosiężne.

108 Marszałkowska. Wagi różnych systemów, łańcuchy bezpieczeństwa, zatrzaski angielskie.

108 Marszałkowska. Scyzoryki, brzytwy, nożyczki, oraz noże stołowe fabryki Gerlacha.

108 Marszałkowska. Wyżymaczki oryginalne amerykańskie „Empire," oraz wszystkie części oddzielne do tychże, poleca najtańiej skład towarów żelaznych i wszelkich naczyń kuchennych Gustawa Wisnowskiego. 35066

✱) Firanki i story bardzo tanio poleca Ż. Gutman: Bielańska 23, 1-e piętro. 37586

✱) Magazyn mód, Nowy-Świat 20, poleca kapelusze gotowe, również przerabia, pióra odświeża i wyucza strojów. 37578

W drukarni *Kurjera Warszawskiego.* — Plac Teatralny Nr. 473c (nowy 9.) Дозволено Цензурою Варшава 21 Сентября (4 Октября) 1894 г.
Redaktor Franciszek Olszewski — Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).